PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

> Aktywność w walce o pokój oznacza codzienną pracę każdego z nas nad umacnianiem sił Polski Ludowej, nad umacnianiem jej bazy ekonomicznej, nad umacnianiem jej szybszego wzrostu jej sił wytwórczych, t. zn. jej przemysłu, transportu, żeglugi, jej rolnictwa, a wraz z tym wszystkim jej kultury, która jest niewątpliwie ważnym czynnikiem sił narodu. Aktywność w walce o pokój — to przyczynianie się ze wszech miar i na każdym kroku do realizacji naszego Planu Sześcioletniego.
>
> *Bolesław Bierut.*

# GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 91 — ROK VIII | ŁÓDŹ, ŚRODA 16 KWIETNIA 1952 ROKU | CENA 10 GR.

## Naród niemiecki wyraża wdzięczność ZSRR za pomoc w walce o zawarcie traktatu pokojowego

BERLIN (PAP). — Berlińskie dzienniki demokratyczne zamieszczają liczne oświadczenia wybitnych działaczy społecznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej, którzy wyrażają gorącą wdzięczność rządowi radzieckiemu za jego pomoc narodowi niemieckiemu w walce o jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego.

Sekretarz generalny Niemieckiej Partii Liberalno-Demokratycznej, Herbert Teschner, pisze w dzienniku „Morgen":

„Cały naród niemiecki domaga się od rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji wyrażenia zgody na propozycje rządu radzieckiego w sprawie jak najszybszego wszczęcia rozmów na temat traktatu pokojowego z Niemcami, zjednoczenia Niemiec i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego".

Jak donosi Agencja ADN, profesorowie uniwersytetu w Jenie zwrócili się do wszystkich uniwersytetów niemieckich z apelem, by studenci i profesorowie domagali się jak najszybszego zwołania konferencji przedstawicieli wielkich mocarstw w celu rozważenia sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami na podstawie propozycji rządu radzieckiego.

Omawiając notę radziecką, centralny organ Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej „Junge Welt" pisze m. in.:

„Nowa inicjatywa rządu radzieckiego stanowi wielką pomoc dla narodu niemieckiego, walczącego o zjednoczenie ojczyzny i zawarcie traktatu pokojowego. Nie ulega wątpliwości, że patriotyczny ruch narodu niemieckiego na rzecz pokojowego zjednoczenia Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego będzie wzrastał z każdym dniem".



Dnia 16 kwietnia 1886 roku urodził się Ernest Thälmann, bohaterski wódz klasy robotniczej i Komunistycznej Partii Niemiec — zamordowany przez hitlerowców w 1944 roku.

### Wspaniały rozmach współzawodnictwa na terenie Łodzi i województwa na cześć 60-lecia urodzin tow. Bieruta i Święta 1 Maja

# 40 tys. ludzi pracy zaciągnęło Warty Bierutowskie

## 260 tys. uczestników współzawodnictwa podjęło zobowiązania wartości 136 miln. zł

Wartość zobowiązań, podjętych na terenie Łodzi i województwa dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta i święta 1 Maja, wynosi ponad 136 milionów złotych. W ich realizacji bierze udział około 260 tys. osób z ponad 2.900 zakładów produkcyjnych i instytucji.

Począwszy od piątku ubiegłego tygodnia, robotnicy i robotnice oraz personel techniczny wielu zakładów przystąpili do zaciągania Wart Bierutowskich, podejmując zarazem nowe, dodatkowe zobowiązania zwiększenia wydajności pracy i dalszego podniesienia jakości produkcji. Zaciągając Warty Bierutowskie, w których bierze udział ponad 40 tys. osób z około 300 zakładów pracy na terenie Łodzi i województwa, robotnicy, chłopi, inteligencja i młodzież dają nowy dowód swego gorącego przywiązania i miłości do Pierwszego Obywatela Polski Ludowej.

* * *

W ZPB IM. RÓŻY LUKSEMBURG na Wartach Bierutowskich stanęło już ponad 300 robotników, zobowiązując się pracować jeszcze wydajniej i oszczędniej aniżeli dotychczas. Pierwsi zaciągnęli Warty młodzieżowcy brygady im. Czutkicha. Zespół ten już do dnia 5 bm. wykonał swoje zobowiązania, podjęte na 60-lecie urodzin Prezydenta Bieruta, a obecnie postanowił podnieść jakość produkcji o 0,5 proc. W ślad za nimi poszła załoga oddziału przędzalni, czyściarni i składalni. Prządki Stefania Szewczyk, Zofia Jędryszczak i wiele innych postanowiły do końca miesiąca produkować codziennie o 0,5 kg przędzy więcej.

* * *

Prządka Rygielska, kierowniczka zespołu w ŁÓDZKICH ZAKŁADACH PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO, już od piątku wraz ze swą brygadą zaciągnęła Warty Bierutowskie. Cały zespół pracuje pod hasłem: codziennie każdy z nas daje o 1 kg przędzy więcej. Zespół Felczakowej z przędzalni obrączkowej w czasie pełnienia Wart Bierutowskich podniesie wydajność swej pracy o 2 proc., a zespół młodzieżowy wyprodukuje dodatkowo do dnia 18 kwietnia 18 kg przędzy (w ciągu 2 dni).

Z godziny na godzinę wzrasta ilość robotników, przystępujących do pełnienia Wart Bierutowskich i podejmujących nowe zobowiązania. Czerwone kokardki, przypięte do roboczych fartuchów, dodają im uroczystej powagi.

* * *

Załoga przędzalni ZPB IM. SZYMAŃSKIEGO zwycięsko zakończyła już realizację zobowiązań, podjętych na cześć 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta, a obecnie przystąpiła do zaciągania Wart Bierutowskich i wykonywania dodatkowych zobowiązań. Między innymi prządka Maria Wielka postanowiła dawać codziennie o 1 kg przędzy więcej. W ślad jej poszły — Stanisława Piesiak, Maria Baraniecka, Kaniorska i inne.

* * *

Aby godnie uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta — pisze korespondent Józef Janicki z ZPB IM. KOCZASKIEGO — załoga naszych zakładów przystąpiła do masowego zaciągania Wart Bierutowskich, podejmując zarazem liczne zobowiązania produkcyjne. I tak wiele prządek, przewijaczek i skręcarek postanowiło zwiększyć swą produkcję o 1 kg przędzy dziennie. Obciągacze Wolniak i Wilichowski skrócą czas postoju maszyn w czasie obciągania, a prządka Janina Kaczmarek doszkoli kilka młodych robotnic.

Warty Bierutowskie zaciągnęły również załogi ZPB IM. WALTERA, ŁÓDZKIEJ FABRYKI MASZYN JEDWABNICZYCH, RADOMSZCZAŃSKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU DRZEWNEGO, ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH IM. STRZELCZYKA i wielu innych.

### Maria Graczyk wykonała już zadania 1952 r.



*Maria Graczyk, prządka z WZPB im. 1 Maja ukończyła w dniu 29 lutego br. realizację przypadających na nią zadań trzeciego roku Planu 6-letniego.*

## Spółdzielcy niemieccy życzą przyjaciołom w Polsce dalszych sukcesów

WARSZAWA (PAP). — Z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiecko - Polskiej Związek Niemieckich Spółdzielni Spożywców przesłał do Centralnego Związku Spółdzielczego depeszę następującej treści:

„Z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiecko - Polskiej przesyłamy Wam braterskie, bojowe pozdrowienia wraz z najserdeczniejszymi życzeniami dalszych sukcesów w rozwoju Waszych spółdzielni i w budowie socjalizmu w Waszym kraju.

Niech żyje trwała przyjaźń pomiędzy narodami polskim i niemieckim, przyjaźń, która znajduje swój dobitny wyraz we wspólnej granicy naszych krajów — granicy pokoju na Odrze i Nysie!

Niech żyje wspólna walka naszych narodów o utrzymanie pokoju!

Niech żyje niezwyciężona twierdza pokoju — wielki socjalistyczny Związek Radziecki!".

## Wielka baza zaopatrzeniowa dla budowy Pałacu Kultury i Nauki powstaje w pobliżu Warszawy

WARSZAWA (PAP). — Obok intensywnych prac przy odgruzowaniu placu, na którym wzniesiony zostanie Pałac Kultury i Nauki oraz budowy osiedla mieszkaniowego w Jelonkach dla radzieckich budowniczych Pałacu, trwają obecnie roboty przy budowie wielkiej bazy produkcyjno - składowej, która powstaje w pobliżu Warszawy i zaopatrywać będzie budowę Pałacu Kultury i Nauki.

Na 40-hektarowym obszarze powstaną m. in.: olbrzymia wytwórnia betonu, baza autotransportu, warsztaty obróbki maszynowej, warsztaty hydrauliczno - mechaniczne, wielkie magazyny, specjalny dział robót asfaltowo - betonowych, składy materiałów pędnych itp.

## Wiktor Markiewka i Karol Gryzik wykonają do końca 1955 r. drugą Sześciolatkę

KATOWICE (PAP). Czołowy górnik polski Wiktor Markiewka dnia 11 kwietnia br. wykonał zadania Planu 6-letniego.

Zadania Sześciolatki wykonał również przodujący górnik kopalni „Łagiewniki", rębacz chodnikowy Karol Gryzik.

Meldując o swych sukcesach w listach do Pierwszego Obywatela Polski Ludowej Bolesława Bieruta, zasłużeni przodownicy pracy zobowiązali się do końca 1955 roku wykonać drugą Sześciolatkę.

## Komitet Centralny PZPR pozdrawia tow. Kim Ir Sena

DO

TOWARZYSZA KIM IR SENA
PRZEWODNICZĄCEGO KOREAŃSKIEJ
PARTII PRACY

PHENIAN

Z okazji 40 rocznicy Waszych urodzin przesyłamy Wam, Drogi Towarzyszu, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia najlepszych osiągnięć w pracy dla dobra Waszego kraju.

Polskie masy pracujące solidaryzują się najgoręcej z bohaterską walką ludu Korei przeciw amerykańskim ludobójcom, stosującym potępioną przez całą ludzkość broń bakteriologiczną.

Masy ludowe naszego kraju znają nie tylko cierpienia, ale i niezłomne bohaterstwo ludu koreańskiego, który pod Waszym kierownictwem, w braterstwie broni z ochotnikami chińskimi, rozbił bezpowrotnie mit o potędze amerykańskiej.

Jesteśmy głęboko przekonani, że bohaterska walka narodu koreańskiego, ciesząca się poparciem całej postępowej ludzkości — zakończy się pełnym zwycięstwem Waszej słusznej sprawy.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

## 180 tys. włókniarzy bez pracy w Anglii

LONDYN (PAP). — Ernest Thornton, sekretarz związku zawodowego robotników przemysłu włókienniczego, stwierdził, że w tym tygodniu pozostaje bez pracy około 180 tys. robotników tego przemysłu.

## Konkretne wyniki i rozległe perspektywy

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza w Moskwie zakończyła 9-dniowe obrady. Jej zasięg, jej przebieg, jej wyniki są jeszcze jednym potwierdzeniem głębokiej słuszności oceny, zawartej w odpowiedzi towarzysza Józefa Stalina na pytania grupy korespondentów amerykańskich: „Pokojowe współistnienie kapitalizmu i komunizmu jest całkowicie możliwe, jeśli istnieje obopólna chęć współpracy oraz gotowość wykonywania przyjętych zobowiązań, jeśli przestrzegana jest zasada równości i niewtrącania się w wewnętrzne sprawy innych państw".

Komunikat opublikowany na zakończenie obrad konferencji stwierdza, że: „...różnice systemów gospodarczych i społecznych nie są przeszkodą dla rozszerzenia międzynarodowych stosunków gospodarczych, opartych na równości i wzajemnych korzyściach".

Wbrew usiłowaniom kół imperialistycznych, które początkowo próbowały zapuścić kurtynę milczenia wokół konferencji, jest ona olbrzymim sukcesem i w pełni spełniła zadania, jakie stawiali jej organizatorzy.

Zmuszona jest to przyznać nawet najbardziej reakcyjna prasa, co znalazło m. in. wyraz w piśmie amerykańskim „Christian Science Monitor", które stwierdziło, że „mimo maksimum wysiłków Waszyngtonu i zależnych od niego rządów, które, jak np. japoński, odmówiły paszportów delegatom, konferencja moskiewska już w pierwszym stadium jest ... sukcesem".

Jakie są źródła tego sukcesu konferencji, która zgromadziła ludzi najróżnorodniejszych przekonań politycznych, na której obok siebie zasiedli zwolennicy socjalizmu i zwolennicy kapitalizmu?

Podstawowym założeniem konferencji było rozpatrzenie „możliwości poprawy warunków życia ludzi poprzez pokojową współpracę różnych krajów i różnych systemów, poprzez rozwój stosunków gospodarczych". Pokojowa współpraca różnych systemów jest możliwa, rozwój stosunków gospodarczych pomiędzy poszczególnymi krajami jest możliwy i leży w interesie wszystkich narodów. I właśnie świadomość tego u wszystkich uczestników obrad moskiewskich sprawiła, że zamierzone cele zostały osiągnięte.

Uczestnicy konferencji stwierdzili, że naruszone zostały tradycyjne stosunki handlowe między krajami, że zakłócona została wymiana handlowa pomiędzy Wschodem i Zachodem, co w wielu krajach w sposób bardzo bolesny odbiło się na stopie życiowej ich mieszkańców, powodując wzrost bezrobocia w krajach kapitalistycznych, brak surowców, zwyżkę cen i poważnie naruszyło równowagę bilansów handlowych i płatniczych. Ten stan rzeczy jest wynikiem narzuconej przez amerykańskich monopolistów polityki dyskryminacji handlowej i blokady gospodarczej w stosunku do krajów socjalizmu. Blokada ta nie zdołała zahamować rozwoju gospodarczego państw socjalizmu. Dotkliwe jej skutki ponoszą kraje kapitalistyczne, przede wszystkim zależne od monopolistów amerykańskich.

Szeroka, swobodna wymiana poglądów pomiędzy uczestnikami konferencji wykazała, że obroty handlu międzynarodowego mogą być znacznie zwiększone, że wolna wymiana handlowa Zachodu ze Wschodem jest w pełni możliwa i doprowadziłaby do lepszego wykorzystania zasobów gospodarczych wszystkich krajów, do zwiększenia stanu zatrudnienia i podniesienia stopy życiowej ludności w poszczególnych krajach.

Na ogromne możliwości rozwoju handlu międzynarodowego wskazał przewodniczący Izby Handlowej ZSRR, Niestierow, który konkretnie, z cyframi w ręku podkreślił olbrzymie możliwości eksportowe i importowe swojego kraju oraz wskazał, że w wyniku wzrostu obrotów handlowych ZSRR z krajami kapitalistycznymi półtora do dwóch milionów robotników uzyskałoby w tych krajach pracę, której obecnie są pozbawieni. Równie konkretne i równie korzystne propozycje wysunęli delegaci Chin Ludowych oraz krajów demokracji ludowej. I tak np. delegat Polski wskazał, że Polska byłaby w stanie poważnie zwiększyć swój eksport węgla do krajów kapitalistycznych, zwiększyć import z tych krajów towarów, którymi one dysponują.

Konferencja Moskiewska nie poprzestała na wskazaniu dróg, prowadzących do rozszerzenia międzynarodowej współpracy gospodarczej. Na samej konferencji doszło do zawarcia licznych, konkretnych transakcji handlowych, przeprowadzono również szereg rozmów pomiędzy przedstawicielami różnych krajów.

Jednomyślne uchwały Konferencji Moskiewskiej stworzyły zupełnie realne perspektywy rozwoju międzynarodowej wymiany gospodarczej. Kontakty zostały nawiązane. Idea współpracy gospodarczej, jako jednego ze środków podwyższenia stopy życiowej milionów ludzi i jako jednego ze środków odprężenia sytuacji międzynarodowej oraz utrwalenia pokoju, została spopularyzowana. W pełni wykazana została możliwość i konieczność przywrócenia normalnych stosunków handlowych pomiędzy krajami reprezentującymi różne systemy społeczno - polityczne.

Konferencja Moskiewska powołała do życia komitet współdziałania w rozwoju handlu międzynarodowego, którego zadaniem będzie popularyzowanie osiągnięć Konferencji Moskiewskiej oraz przygotowanie następnej konferencji. Wystosowano apel do ONZ o zwołanie w najbliższym czasie konferencji przedstawicieli wszystkich rządów i sfer gospodarczych w sprawie ekonomiki i handlu międzynarodowego.

Konferencja Moskiewska jest wielkim krokiem naprzód na drodze powrotu do pokojowej współpracy gospodarczej pomiędzy różnymi krajami. Jest ona poważnym wkładem w dzieło utrwalenia pokoju światowego.

## W imię szczęścia dzieci żądamy trwałego pokoju

### Obrady Międzynarodowej Konferencji w Wiedniu

WIEDEŃ (PAP). — W toku dalszych obrad Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci toczyła się dyskusja nad referatami, w której głos zabierali: Johnson (Unia Południowo-Afrykańska), Matsumoto (Japonia), Wiktor Dimitriu (Rumunia), Kan He-tsin (Chiny), Eugenia Pragierowa (Polska) i inni.

Pragierowa stwierdziła, że w Polsce Ludowej dla polepszenia bytu dzieci wprowadzono zasiłki rodzinne, które pobiera przeszło 4 miliony rodzin. Przed dzieckiem polskim, gdy dorośnie, stoją otworem wszystkie zawody, wszystkie stanowiska, możliwości najpełniejszego, najwszechstronniejszego wykorzystania swoich uzdolnień i talentów. Wydatki na ochronę zdrowia, pomoc społeczną, ubezpieczenia społeczne, kulturę fizyczną, turystykę, preliminowane w budżecie na rok 1952 w kwocie 9,5 miliarda złotych, są jednym z dowodów pokojowego charakteru budżetu i troski Polski Ludowej o człowieka pracy i jego rodzinę.

W dalszym ciągu obrad delegaci wysłuchali z wielkim zainteresowaniem przemówienia wiceprzewodniczącego Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników-Demokratów, Cavalieri. Mówił on o nikczemnych zbrodniach imperialistów amerykańskich w Korei.

Delegat Iranu, Ali Agbar Borgai, podkreślił, że w rezultacie przygotowań wojennych w Iranie wzrasta nędza i głód. 85 proc. dzieci umiera nie przekroczywszy 15 lat życia.

Uczestnicy konferencji serdecznie przyjęli przemówienie przedstawicielki Związku Radzieckiego, Parfonowej, która mówiła o wszechstronnej opiece rządu radzieckiego i całego narodu radzieckiego nad dziećmi.

## Młodzież Łodzi i województwa odpowiada na Apel Zarządu Głównego ZMP

Apel Zarządu Głównego ZMP mobilizuje do czynu zlotowego coraz szersze rzesze młodzieży Łodzi i województwa.

Na terenie Łodzi odbyło się do chwili obecnej ponad 20 zebrań masowych, na których młodzież zapoznawała się z treścią Apelu ZG ZMP i podejmowała zobowiązania o zwiększeniu wysiłków w pracy produkcyjnej i w nauce.

Na uroczystej masówce w ZPB IM. MARCHLEWSKIEGO szereg cennych zobowiązań podjętych zostało przez młodzieżowe trójki tkackie. Janina Kędziak, Krystyna Brodzin i Janina Krędzielak postanowiły podnieść wydajność swej pracy o 3 proc., trójka produkcyjno-sportowa w składzie: Cecylia Parzych, Stanisława Mikulak i Helena Kozłowska — zwiększyła produkcję o 2 proc. O 5 proc. zwiększyła wykonanie bazy trójka Ireny Kuberskiej.

Młodzi robotnicy ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW CERAMIKI BUDOWLANEJ W ANDRESPOLU utworzyli zlotową brygadę produkcyjną, której członkowie postanowili wykonać zadania produkcyjne trzeciego roku Planu 6-letniego do dnia 22 lipca br., dając w ten sposób państwu 77.523 zł oszczędności.

Młodzi traktorzyści z POM Nr 138 W ZAPOLU zobowiązali się skrócić o 4 dni siewy wiosenne, zwiększyć dbałość o stan ciągników i przedłużyć ich przebieg do 3 tysięcy godzin, zaoszczędzić 5.600 kg paliwa w br. i wykonać roczny plan produkcyjny na miesiąc przed terminem. Patriotyczny czyn młodzieży z POM Zapole da ojczyźnie 593.840 zł oszczędności.

Przygotowaniami do Zlotu żyje również młodzież studencka. Ponad tysiąc studentów wzięło udział w zebraniach masowych, poświęconych przygotowaniom do Zlotu na terenie UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO. Studenci podejmują zobowiązania podniesienia wyników w nauce i przedterminowego składania egzaminów.

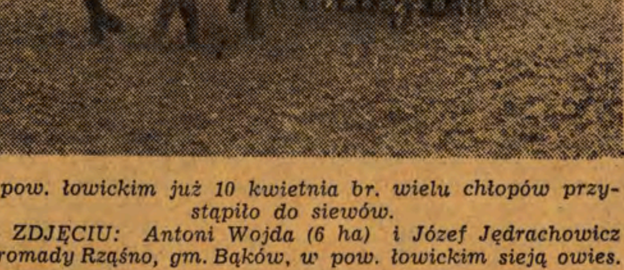
## Siewy w PGR w Żerominie i Dąbrowie Wielkiej — zakończone

Załogi PGR, rozumiejąc, że wobec spóźnionej w tym roku wiosny, trzeba szybko zakończyć siewy, przygotowały już wszystkie pola pod zasiew zbóż. Akcję siewną przeprowadzają w niezwykle szybkim tempie. I tak wczoraj ZESPÓŁ NAKIELNICA w pow. łódzkim zasiał 68 ha owsa i roślin motylkowych. Na wyróżnienie w tym zespole zasługuje Państwowe Gospodarstwo Rolne ŻEROMIN, które obsiało już 22 ha owsa, kończąc tym samym siewy na dwa dni przed terminem. Szybkie zakończenie siewów przede wszystkim należy zawdzięczać ofiarnej pracy brygady polowej składającej się z tow. tow.: Mariana Walasa, Heleny Nowak, Wacława Rutkowskiego, Józefa Kłysia, traktorzysty Stanisława Wojtala i Stanisława Marzewskiego. Zrealizowali oni już zobowiązanie na cześć urodzin Prezydenta RP, tow. Bolesława Bieruta, wykonując przeciętnie po 150 proc. normy.

Również poważne osiągnięcie uzyskał PGR — DĄBROWA WIELKA, zespołu Dębołęka, który siewy wiosenne zakończył w dniu 12 bm. Na wyróżnienie zasługuje traktorzysta Henryk Królikowski, który wykonywał 140 proc. normy.

W JACKOWICACH ZASIANO JUŻ JĘCZMIEŃ I OWIES

W szeregu spółdzielni produkcyjnych naszego województwa rozpoczęto już akcję siewną. W powiecie łowickim pierwsza do siewu przystąpiła spółdzielnia produkcyjna w Jackowicach, która już wczoraj zakończyła siewy owsa i jęczmienia.



*W pow. łowickim już 10 kwietnia br. wielu chłopów przystąpiło do siewów.*
*NA ZDJĘCIU: Antoni Wojda (6 ha) i Józef Jędrachowicz z gromady Rząśno, gm. Bąków, w pow. łowickim sieją owies.*

### Odczyt lektora KC PZPR

Dziś, t.j. dnia 16 bm. o godz. 17, w sali O.R.Z.Z. „Melodram" odbędzie się odczyt lektora Komitetu Centralnego P.Z.P.R. dla I grupy aktywu łódzkiego.

W dniu 19 kwietnia br. (sobota) o godz. 15 w sali ORZZ przy ul. Traugutta 18 odbędzie się
**narada redaktorów zakładowych gazetek ściennych**
z terenu Łodzi.

## Wiosenny Uliczny Bieg Sztafetowy

o Nagrodę Przechodnią redakcji „Głosu Robotniczego"

Począwszy od dnia dzisiejszego na wystawie Międzynarodowego Klubu Prasy i Książki, ul. Piotrkowska 86, można oglądać nagrody, ufundowane dla zwycięzców w Biegu przez organizacje społeczne, gospodarcze i kulturalne m. Łodzi.



## Cały kraj pozdrawia tow. Bolesława Bieruta

WARSZAWA. (PAP.) Podajemy kolejny wykaz listów z zobowiązaniami i życzeniami, napływającymi do Prezydenta RP Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin.

Listy nadesłały: Państwowa Szkoła Muzyczna w Wałbrzychu, szkoła podstawowa w Białowie, szkoła podstawowa w Budkowie, szkoła podstawowa w Bytomiu, szkoła podstawowa w Zalesiu, szkoła podstawowa w Kochłowicach, szkoła podstawowa w Kościerzycy, kurs dla pracujących w Kłodzku, Szkoła Przysposobienia Zawodowego nr 50 w Tomaszowie Maz., Szkoła Metalowo - Budowlana w Strzelcach Opolskich, Podstawowa Szkoła Rachunkowości Rolnej POM w Trzcielu, Uniwersytet im. M. Kopernika w Toruniu, kurs pedagogiczny przy PZP w Toruniu, przedszkole Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych, szkoła podstawowa w Sączowie, szkoła zawodowa w Szamotułach, Liceum Pedagogiczne w Sandomierzu, Liceum Felczerskie w Siemianowicach Śląskich, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Szczecinie, szkoła podstawowa w Wygodrzeli, Technikum Odzieżowe i Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Przemyślu, szkoła podstawowa nr 18 w Bytomiu, szkoła podstawowa w Wilkowie, szkoła w Wielołęce, PGR Rudziniec, Zakłady Włókien Sztucznych w Tomaszowie, Oddział Narodowego Banku Polskiego w Złotoryi, spółdzielnia pracy im. A. Krzywoń w Zabrzu, Nadleśnictwo w Wałczynie, Rada Łowiecka Polskiego Związku Łowieckiego w Warszawie, Rejon Lasów Państwowych w Wałczu, Nadleśnictwo w Dobrzycy, Nadleśnictwo w Trzcinie, Nadleśnictwo w Trzebieszkach, Nadleśnictwo w Tucznie, Nadleśnictwo w Wałczu, Nadleśnictwo w Zdrojowcach, Centralny Zarząd Budownictwa Miast i Osiedli ZOR w Warszawie, Dyrekcja Budowy Miast i Osiedli w Katowicach, MHD woj. wrocławskiego, Fabryka Samochodów Osobowych w Warszawie, gromada Bielany, Zakłady Materiałów Opatrunkowych w Bydgoszczy, Zakłady Drzewne w Białej Podlaskiej, Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego w Głubczycach, Miejskie Hale Handlowe w Gdyni, Fabryka Tektury w Dołach Biskupich, Fabryka Superfosfatu w Katowicach, Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Żaganiu, Odcinek Drogowy PKP w Dobiegniewie, Powiatowy Zakład Mleczarski w Otwocku, Państwowe Prewentorium dla Dzieci w Nowogrodzie, Drukarnia Biletowa w Poznaniu, Powiatowy Zakład Mleczarski w Strzowiu Wlkp., Huta „Ostrowiec", Fabryka Mydła w Raciborzu, Spółdzielnia Pracy Klejowni Pudełek w Raciborzu, Nadleśnictwo w Przewoźniku, Spółdzielnia Pracy Tkackiej w Pabianicach, Zakłady Gastronomiczne w Piotrkowie, szkoła podstawowa nr 46 w Warszawie, szkoła podstawowa nr 40 w Warszawie, szkoła podstawowa nr 1 w Warszawie.

## Wyjazd delegacji polskiej na sesję Rady Zrzeszenia Prawników-Demokratów

WARSZAWA (PAP). — W dniach 16 — 18 kwietnia br. odbędzie się w Wiedniu sesja Rady Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników - Demokratów.

Z ramienia Zrzeszenia Prawników Polskich wyjechali do Wiednia w celu wzięcia udziału w sesji prof. Jerzy Jodłowski, wiceprezes Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników - Demokratów i prof. Marian Muszkat, członek Rady MZPD.

Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie komisji, która z ramienia MZPD badała zbrodnie imperialistów amerykańskich w Korei. Sprawozdanie złoży przewodniczący komisji, prof. Brandweiner.

Ponadto na porządku dziennym sesji znajduje się m. in. zagadnienie prawno - międzynarodowych aspektów traktatu pokojowego z Niemcami.

## Przygotowania do wystawy prac młodych techników

WARSZAWA (PAP). — Ministerstwo Oświaty i Zarząd Główny ZMP, przy współudziale Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego, CRZZ i Naczelnej Organizacji Technicznej organizują ogólnokrajową wystawę prac młodzieży szkolnej, która ma na celu jak najszersze spopularyzowanie różnych form zajęć technicznych wśród młodzieży szkolnej i podsumowanie dotychczasowego dorobku szkół i drużyn harcerskich w tej dziedzinie.

# W walce o pokój i niezależność prowadzi nas i wskazuje drogę geniusz Wielkiego Stalina

## Referat H. Pollitta na XXII Zjeździe KP W. Brytanii

LONDYN (PAP). — Na XXII Zjeździe Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii wygłosił referat sekretarz generalny Partii Komunistycznej — Harry Pollitt.

Mówiąc o pogarszającej się nieustannie sytuacji gospodarczej Anglii, Pollitt wskazał z jednej strony na ogromny wzrost deficytu bilansu handlowego Anglii i na kryzys jej bilansu płatniczego oraz na nieustanny wzrost cen, spadek stopy życiowej i katastrofalne zmniejszenie wydatków na cele socjalne — z drugiej strony. Pollitt oświadczył, że głównymi czynnikami, które spowodowały w ciągu ostatnich lat pogorszenie się sytuacji gospodarczej Anglii był ogromny program zbrojeń, narzucony przez Stany Zjednoczone Wielkiej Brytanii i innym krajom zachodnio - europejskim oraz coraz większe ograniczanie wymiany handlowej między Wschodem i Zachodem. W Anglii istnieje wielka ilość bezrobotnych, w szczególności w przemyśle włókienniczym, konfekcyjnym i meblarskim. Rozwój przemysłu wojennego kosztem zdolności nabywczej narodu prowadzi do pogłębienia trudności gospodarczych i dalszego wzmożenia niebezpieczeństwa kryzysu.

Jedynym realnym wyjściem dla Anglii jest polityka, której broni partia komunistyczna. Pierwszym decydującym krokiem powinno być ustanowienie pokoju, redukcja wydatków na zbrojenia. Drugim niezbędnym krokiem winna być energiczna walka o anulowanie obecnego budżetu, o podwyżkę płac i o istotną redukcję ogromnych zysków przemysłowców. Trzecim krokiem powinno być zupełne zerwanie z obecną polityką Stanów Zjednoczonych i jak najszybszy rozwój wymiany handlowej między Wschodem i Zachodem — przyznanie niezawisłości narodom imperium brytyjskiego i rozwój korzystnej dla obu stron wymiany handlowej.

Pollitt podkreślił, że „obecnie bardziej niż kiedykolwiek konieczna jest dla Anglii wymiana handlowa ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i Chinami".

W dalszym ciągu referatu mówca zwrócił szczególną uwagę na walkę o pokój i niezależność narodową. Oświadczając, że na czele potężnego obozu pokoju kroczy Związek Radziecki, Pollitt powiedział: „Codziennie Związek Radziecki daje światu nowe dowody, że jedynym jego pragnieniem jest utrzymanie pokoju światowego".

Poddając krytyce słabość ruchu obrońców pokoju w Anglii i pracę partii komunistycznej w dziele rozszerzania walki o pokój w Anglii, Pollitt podkreślił wzmagającą się potęgę światowego obozu pokoju. Pollitt oświadczył, że walka narodu brytyjskiego o pokój i niezależność jest nieodłączna od walki narodów kolonialnych i zależnych o wyzwolenie narodowe. Zjednoczenie narodów imperium przeciwko sojuszowi imperializmu amerykańskiego i brytyjskiego — to gwarancja wspólnego zwycięstwa w walce o niezależność narodową i pokój.

Polityka Anglii powinna opierać się na następujących wytycznych:

Położenie kresu ograniczaniu wydatków na cele socjalne, rozwój wymiany handlowej między Wschodem i Zachodem, redukcja zbrojeń, podpisanie Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, wycofanie wojsk angielskich z Korei, Malajów i Egiptu, uniezależnienie Anglii od Stanów Zjednoczonych.

* * *

W dniu 12 kwietnia toczyła się dyskusja nad referatem politycznym sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii — Harry Pollitta. W dyskusji wzięło udział 32 delegatów.

Dyskusję podsumował Harry Pollitt. Mówca wezwał wszystkich członków partii komunistycznej do przestudiowania odpowiedzi rządu radzieckiego na ostatnie noty mocarstw zachodnich w związku z propozycją radziecką w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

Nawiązując do kwestii jedności ruchu robotniczego — Pollitt oświadczył, że partia komunistyczna jest gotowa współpracować z każdą inną grupą ruchu robotniczego, która wyznaje poglądy zbliżone do poglądów wyłożonych w referacie politycznym.

W zakończeniu Pollitt wezwał członków partii, by odważnie zwalczali trudności i zawsze wierzyli w partię. Idziemy wspólnie — oświadczył Pollitt — z milionami najbardziej świadomych, politycznie wyrobionych i dalekowzrocznych ludzi na świecie. Prowadzi nas i wskazuje nam drogę największy geniusz, jakiego kiedykolwiek wydała klasa robotnicza — towarzysz Stalin.

Zjazd uchwalił jednomyślnie szereg rezolucji: rezolucję protestującą przeciwko stosowaniu przez Amerykanów broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach, rezolucję przeciwko stosowaniu na Malajach chemicznych środków trujących w celu niszczenia zasiewów, rezolucję w sprawie walki o prawa i swobody demokratyczne itp.

## Pierwsze posiedzenie komitetu współdziałania w rozwoju handlu międzynarodowego

MOSKWA (PAP). — W dniu 14 kwietnia pod przewodnictwem delegata Włoch, profesora Steve odbyło się posiedzenie komitetu współdziałania w rozwoju handlu międzynarodowego.

Jak wiadomo, komitet ten został utworzony 12 kwietnia na ostatnim posiedzeniu plenarnym Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

Wybrano biuro komitetu. Sekretarzem generalnym biura wybrany został Robert Chambeiron (Francja).

* * *

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że podczas Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie chińska delegacja zawarła umowę handlową z przedstawicielami Francji. Ogólna wartość wymiany towarowej będzie wynosiła 8 milionów funtów szterlingów.

## W 500 rocznicę urodzin Leonarda da Vinci

## Uroczystości w ZSRR

MOSKWA (PAP). — Społeczeństwo radzieckie obchodziło 15 bm. 500 rocznicę urodzin genialnego artysty włoskiego — Leonarda da Vinci. W całym kraju odbyły się liczne akademie oraz specjalne sesje naukowe, poświęcone życiu i twórczości geniusza epoki Odrodzenia.

Cała prasa radziecka zamieściła artykuły, w których charakteryzuje życie Leonarda da Vinci oraz jego dorobek artystyczny.

Dziennik „Izwiestia" podkreśla w artykule wstępnym, że Leonardo da Vinci — genialny artysta, utalentowany uczony i wynalazca był jednym z tytanów, których zrodziła epoka Odrodzenia. Twórczość Leonarda da Vinci, — pisze dziennik — przeniknięta była głębokim humanizmem, miłością do człowieka i wiarą w człowieka. Dlatego też twórczość Leonarda da Vinci stała się dorobkiem całej postępowej ludzkości. Jego dzieła naukowe i wynalazki przyczyniły się do postępu nauki i techniki.

## Fiasko amerykańskich operacji lotniczych w Korei

MOSKWA (PAP). Dziennik „Krasnaja Zwiezda" zamieszcza przegląd działań wojennych w Korei. Autorzy przeglądu — płk. Bubnow i ppłk. Bożenko — piszą, że oddziały koreańskiej armii ludowej, współdziałając ściśle z oddziałami chińskich ochotników ludowych, kontynuują na wszystkich odcinkach frontu koreańskiego walki z nacierającymi wojskami interwentów amerykańsko-angielskich i wojskami lisynmanowskimi.

Podczas walk w marcu i kwietniu szczególnych zmian na froncie nie było. Wojska pozostały zasadniczo na tejże linii, na której znajdowały się w styczniu i lutym br. Obserwatorzy podkreślają, że dowództwo amerykańskie nadal korzysta intensywnie z lotnictwa.

A jednak — stwierdzają autorzy przeglądu — lotnictwo amerykańskie nie wypełniło swych zadań bojowych. Nie udało mu się przeciąć linii zaopatrzenia wojsk ludowych.

Fiasko amerykańskich operacji lotniczych tłumaczy się przede wszystkim coraz skuteczniejszą obroną czynną koreańskiej armii ludowej i ochotników chińskich. Wojska ludowe nauczyły się niszczyć samoloty wszelkiego typu — zarówno „twierdze latające", jak i odrzutowce. Koreańscy i chińscy artylerzyści, lotnicy i strzelcy — niszczyciele samolotów nieprzyjacielskich udaremniają plany amerykańskie.

W zwalczaniu lotnictwa amerykańskiego bierze aktywny udział również młode lotnictwo koreańskie.

## Truman podpisał separatystyczny traktat z Japonią

WASZYNGTON (PAP). — We wtorek po południu Truman podpisał separatystyczny traktat „pokojowy" z Japonią, jak również inne związane z nim dokumenty.

## Kim Ir Sen-przywódca narodu koreańskiego

### (w 40 rocznicę urodzin)



Daleka, bohaterska Korea jest nam bliska. Całym sercem jesteśmy z narodem koreańskim, który już blisko dwa lata walczy w obronie własnej wolności, w obronie pokoju światowego. Czcimy i szanujemy jego ukochanego przywódcę, towarzysza Kim Ir Sena, bohatera walk wyzwoleńczych, wodza narodu prowadzącego walkę na śmierć i życie przeciwko imperialistycznej nawale, przeciwko barbarzyńskim interwentom amerykańskim.

Towarzysz Kim Ir Sen urodził się 15 kwietnia 1912 roku we wsi Man Gin-dzu. Od wczesnej młodości walczy on przeciw uciskowi rodzimych wyzyskiwaczy i obcych najeźdźców. W roku 1930 wstępuje do partii komunistycznej. W rok później, gdy japońscy militaryści wtargnęli do Mandżurii, tworzy pierwszy koreański oddział partyzancki do walki z okupantem. Młody wódz partyzantów skupia wokół siebie coraz więcej bojowników gotowych życie oddać w imię wolności.

Po drugiej wojnie światowej Północna Korea, wyzwolona przez Armię Radziecką, odzyskała niepodległość. Ale okupant amerykański, który zajął południową część Korei, pozbawił wolności znaczną część narodu, ustanawiając władzę znienawidzonego zdrajcy narodu koreańskiego, „krwawego starca" Li Syn Mana.

W wolnej Korei Północnej na czele pierwszego rewolucyjnego organu władzy, Tymczasowego Komitetu Ludowego, staje Kim Ir Sen. W sierpniu 1946 r. powstaje Koreańska Partia Pracy, której przewodniczącym zostaje towarzysz Kim Ir Sen.

Towarzysz Kim Ir Sen prowadzi naród nieugięcie drogą walki o umocnienie władzy ludowej, o przeprowadzenie rewolucyjnych reform społecznych i gospodarczych, o upowszechnienie kultury i wzrost dobrobytu.

Pod jego przewodem naród koreański osiąga wspaniałe zwycięstwa w budowie swej pokojowej ojczyzny, w umocnieniu jej niepodległości.

Najazd amerykańskich imperialistów i ich lisynmanowskich marionetek przerywa to dzieło pokojowego budownictwa. Towarzysz Kim Ir Sen staje na czele walki narodu przeciw barbarzyńskim interwentom.

Blisko dwa lata naród koreański pod wodzą Kim Ir Sena odpiera wściekłe ataki amerykańskich ludobójców, którzy mordują starców, dzieci, kobiety najokrutniejszymi rodzajami broni, do broni bakteriologicznej włącznie. Wspólnie z ochotnikami chińskimi armia koreańska skutecznie broni swej ojczyzny, zadaje poważne straty imperialistycznym najeźdźcom, wrogom pokój miłującej ludzkości.

W 40 rocznicę urodzin towarzysza Kim Ir Sena naród polski przesyła bratniemu narodowi koreańskiemu i jego przywódcy najserdeczniejsze pozdrowienia oraz życzenia zwycięstwa w walce o wolność Korei, w walce o pokój dla Korei i dla wszystkich narodów świata.

# Bolesław Bierut 8*)

## Życie i działalność

Dwa lata Planu Sześcioletniego poza nami. Masy pracujące dały liczne dowody swego oddania dla sprawy budownictwa socjalistycznego, dla umacniania siły ludowego państwa. W tysiącach prostych, pełnych ufności listów, pisanych do Bolesława Bieruta, szczycą się robotnicy, chłopi pracujący i pracownicy umysłowi, szczyci się młodzież, kobiety i mężczyźni coraz lepszymi wynikami współzawodnictwa, wzrastającą wydajnością pracy, bardziej oszczędnym wydatkowaniem surowców, paliwa i materiałów pomocniczych, wyższą ilością i lepszą jakością produkcji.

Ogólny wzrost produkcji przemysłowej wyniósł w r. 1950 — 30,8 proc. w stosunku do roku poprzedniego, w r. 1951 — 24 proc. Zadania dwóch pierwszych lat zostały wykonane z dużą nadwyżką. Jeśli z podobną nadwyżką wykonany będzie plan następnych lat, nasz Plan Sześcioletni będzie mógł być zakończony o dziesięć lub więcej miesięcy przed terminem. Jak bardzo wzmocni to siły Polski Ludowej i całego obozu pokoju, jakim silnym ostrzeżeniem będzie to dla imperialistycznych podżegaczy wojennych, jak przyśpieszy rozwój dobrobytu, kultury, oświaty!

**„Nic nie może dać więcej radości —** czytamy w orędziu noworocznym Prezydenta — **jak karczowanie z ziemi polskiej starej spuścizny nędzy i ciemnoty, jak budowanie nowych miast i portów, nowych hut i fabryk, które nie są źródłem zysków dla garstki kapitalistów, lecz są własnością ludu pracującego, rękojmią jego rosnącego dobrobytu.**

**Czyż każdemu z nas nie rośnie serce na widok dziesiątków i setek tysięcy młodzieży — dawniej skazanej na beznadziejną wegetację — dziś zaludniającej nasze fabryki maszyn i samochodów, nasze huty i kopalnie, nasze tkalnie i cementownie, prowadzącej nasze koleje i statki dalekomorskie.**

**Czyż każdemu z nas nie rośnie serce na widok dziesiątków i setek tysięcy naszej młodzieży śpieszącej do naszych szkół i liceów, politechnik i uniwersytetów, których podwoje były dla niej dawniej zamknięte na trzy spusty.**

**Świadomość tego dodaje nam nowych sił w naszej codziennej pracy, pozwala zrozumieć i przetrwać nieuniknione trudności przejściowe, trudności związane z szybkim i z konieczności nierównomiernym wzrostem naszej gospodarki narodowej".**

Bolesław Bierut troskliwie wczuwa się w rosnące wraz z rozwojem gospodarczym potrzeby kultury narodowej, oświaty i nauki. Od pierwszej chwili powstania władzy ludowej nieustannie dba o rozwój szkół, instytucji naukowych, bibliotek, czytelnictwa, pobudza do ofensywy kulturalnej, która by zasięgiem swym ogarnęła jak najszersze warstwy narodu. Dziś może już Polska Ludowa rozwinąć znacznie szerszą działalność na tym polu, szerzej zapoznawać masy ludowe z pięknym dorobkiem narodu polskiego w dziedzinie sztuki, literatury, muzyki i nauki, otaczać troską twórczość naukowców, pisarzy, artystów i muzyków, twórczość opierającą się coraz powszechniej na naukowym światopoglądzie marksizmu-leninizmu.

Odsłaniając w styczniu 1950 r. w Warszawie pomnik wielkiego poety narodu, Adama Mickiewicza, pomnik zburzony przez barbarzyńców hitlerowskich i odbudowany wysiłkiem władzy ludowej — Bolesław Bierut mówił: **„Chciałoby się powiedzieć Wieszczowi: książki twoje wędrują pod strzechy. Ziściły się twoje prorocze słowa..."** Ziściły się dzięki olbrzymiej pracy, której w dziedzinie krzewienia kultury dokonuje władza ludowa, dokonuje osobiście Bolesław Bierut. W codziennej działalności usilnie pomaga wypełnić zadania, które sam nakreślił w swym przemówieniu z okazji otwarcia biblioteki w fabryce im. Świerczewskiego w r. 1950, zadania polegające na tym, aby jak najszersze masy pracujące w Polsce **„stały się świadomymi współtwórcami nowego życia, życia, którego hasłem jest dziś upowszechnienie kultury, dźwignięcie jej na wyższy poziom, udostępnienie jej wszystkim ludziom pracy".**

Troska o należyte wychowanie młodego pokolenia — to naczelny obowiązek państwa ludowego. Bolesław Bierut swym gorącym sercem i światłym umysłem stale pobudza nauczycieli i wychowawców do znalezienia najodpowiedniejszych dróg krzewienia wiedzy i miłości ojczyzny wśród młodego pokolenia, wychowania go w duchu ofiarnej pracy dla narodu.

**„Waszym powołaniem** — wzywał nauczycieli Bolesław Bierut na ich zjeździe w marcu 1951 r. — **jest walczyć o pokój i Plan Sześcioletni, kształtując duszę młodzieży i korzystając z potężnego oręża nauki i wiedzy. Pod sztandarem nauki i wiedzy, postępu i socjalizmu wychowujcie, umacniajcie milionowe szeregi polskiej młodzieży. Twórzcie wraz z młodzieżą potężne zastępy bojowników pokoju i zarazem bojowników rewolucji kulturalnej, którzy przodują w narodzie i kształtują naszą wspaniałą i przebogatą kulturę socjalistyczną przepojoną najszlachetniejszymi pierwiastkami naszej wielkiej spuścizny kulturalnej, a wyrastającą na bazie nowej, socjalistycznej ekonomiki"**

Młodzież — to duma i przyszłość narodu. Nie szczędzi wysiłku dla rozkwitu państwa ludowego i obrony jego niezależności przed zakusami imperialistycznych siewców wojny. Gorącą miłością darzy sternika państwa ludowego, swego wychowawcę i przyjaciela — Bolesława Bieruta. Ze swej strony korzysta on z każdej sposobności, aby wyrazić swe serdeczne uczucia i dumę mas ludowych z jej postępów w pokojowym trudzie i wyszkoleniu bojowym. **„Jesteśmy państwem pokojowym** — mówił Bierut do absolwentów Oficerskiej Szkoły Piechoty. — **Na nikogo nie będziemy napadać, ale bronić będziemy do ostatniego tchu naszej niepodległości, naszej suwerenności, naszego prawa do rozwoju i budowy lepszego życia. Wy, żołnierze, stoicie w pierwszym szeregu mas ludowych, walczących o budowę nowego, lepszego ustroju, o pokój i socjalizm. Naród szacunkiem i miłością otacza swe ludowe wojsko. Dumny jest z wyników waszego wyszkolenia".**

W liście do obradującego w lipcu 1951 roku w Warszawie Kongresu Nauki Polskiej Bolesław Bierut, przesyłając gorące pozdrowienia „sejmowi polskich uczonych, spadkobiercom wielowiekowego dorobku polskiej myśli badawczej", wskazał drogę, po jakiej obecnie kroczyć winna nauka polska. Plan Sześcioletni stwarza przecież dla pracowników nauki olbrzymie możliwości badań naukowych i twórczej pracy dla narodu polskiego.

**„Podstawowym zadaniem nauki w tym przełomowym okresie historycznym** — pisał w swym liście Bolesław Bierut — **jest włączyć się mocniej, głębiej, wszechstronniej niż dotąd w ten twórczy i decydujący o znaczeniu Polski w świecie wysiłek narodu. Od Was tylko zależy, aby w warunkach nowego ustroju ujrzeć owoce swej pracy, aby widzieć, jak ona przyczyniła się do szybkiego rozwoju naszego przemysłu i rolnictwa, naszej gospodarki i kultury, jak Wasza myśl twórcza pomaga likwidować nasze zacofanie, jak czyni pracę ludzką coraz wydajniejszą, jak wzbogaca i uszlachetnia życie człowieka".**

Droga nauki polskiej — to postęp, dotrzymywanie kroku rozwojowi kraju, torowanie drogi dla dalszego jego rozwoju. Historia uczy, że naród, który pragnie pozostać wolny i niezależny, nie może trwać w bezruchu, w zacofaniu, nie może pozostawać w tyle.

**„Zwolnić tempo** — uczy Stalin — **to znaczy pozostać w tyle. A ci, którzy pozostają w tyle, są bici. Ale my nie chcemy być bici. Nie, nie chcemy! Historia dawnej Rosji sprowadzała się między innymi do tego, że bito ją nieustannie za zacofanie... Takie już jest prawo wyzyskiwaczy — bić zacofanych i słabych. Wilcze prawo kapitalizmu... Oto dlaczego nie wolno nam już więcej pozostawać w tyle".**

Bolesław Bierut z pełnym uzasadnieniem zastosował tę stalinowską naukę do rozwoju naszego kraju. W styczniu 1952 r. pisał:

**„Polska była także bita za zacofanie, bita była w ciągu dwóch blisko stuleci przez sąsiednie państwa zaborcze: Austrię, Niemcy i Rosję carską, była bita przez imperialistów, którzy uczynili z niej prawie że swoją półkolonię w okresie międzywojennym, w okresie formalnej, a w istocie pozornej tylko niepodległości pod rządami sanacyjno - faszystowskimi, była bita straszliwie i przeznaczona faktycznie na zagładę w okresie barbarzyńskiej okupacji hitlerowskiej. Ale polska klasa robotnicza zdobywszy władzę i umacniając nasze państwo demokracji ludowej — powiedziała twardo i ostatecznie: nie chcemy być więcej bici!..."**

Pod doświadczonym kierownictwem partii, władzy ludowej, Bolesława Bieruta — naród polski złączony przymierzem z ZSRR, w pełni wykorzystał lata odzyskanej niepodległości dla swego wzrostu i wszechstronnego rozwoju.

**„Przez siedem lat szliśmy wiernie drogą wyznaczoną przez historyczny Manifest Lipcowy.**

**W ciągu tych siedmiu lat zmieniał się twórczo naród polski.**

**Ze społeczeństwa, w którym panowali obszarnicy i kapitaliści, z którego wysysały krew i wszystkie siły żywotne niezliczone pijawki kapitału międzynarodowego,**

**w którym chłop nie miał ziemi, robotnik nie miał pracy, a inteligent pracujący nie znajdował możliwości wykorzystania swych kwalifikacji,**

**w którym niszczały siły i talenty twórcze naszego narodu,**

**w którym ramami życia społecznego była przemoc, a nakazem pałka policyjna i faszyzm,**

**ze społeczeństwa zepchniętego w przepaść klęski wrześniowej — naród polski wydźwignął się, wyrósł i zmienił, pomnażając nieporównanie swe siły i zabezpieczając najpomyślniejsze warunki dalszego rozwoju.**

**Jesteśmy dziś społeczeństwem, w którym każdy dzień życia stanowi przybytek sił materialnych i twórczych. Jesteśmy narodem wolnym, który podlega tylko sam sobie i własnym, stanowionym przez siebie prawom i dążeniom".**

Oto nakreślony przez Bolesława Bieruta jeszcze w lipcu 1951 r. zwarty bilans epokowych przemian, które zaszły w Polsce w latach władzy ludowej.

Nowa Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, której projekt został poddany pod rozwagę całego narodu, utrwala te przemiany, chroni je przed wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi, broni zdobyczy ludu pracującego i zabezpiecza jego władzę, wolność i prawa, osiągnięte w wyniku długich dziesięcioleci zmagań. Są to prawa do pracy, do nauki, do wypoczynku, prawa do korzystania ze zdobyczy kulturalnych, do ochrony zdrowia i pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy. Nowa Konstytucja ustala jednocześnie obowiązki obywateli, jak przestrzeganie ustaw, umacnianie i strzeżenie własności społecznej, zachowanie czujności wobec wrogów, strzeżenie tajemnicy państwowej, przestrzeganie dyscypliny pracy. Praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru każdego obywatela — mówi Konstytucja.

Naród niezłomnie stoi na straży swej władzy, swej wolnej ojczyzny, budującej podstawy socjalizmu. Konstytucja głosi: obrona ojczyzny jest najświętszym obowiązkiem każdego obywatela, a służba wojskowa zaszczytnym patriotycznym obowiązkiem.

Nowa Konstytucja — to wielka karta zdobyczy ludu pracującego, który zwyciężył w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, w walce o władzę i socjalizm.

Nowa Konstytucja — to oręż narodu w dalszej walce o ograniczanie, wypieranie i likwidowanie klas społecznych żyjących z wyzysku robotników i chłopów. Otacza ona opieką indywidualne gospodarstwa rolne chłopów pracujących i udziela im pomocy w celu ochrony przed wyzyskiem kułackim, w celu zwiększenia produkcji i podwyższenia poziomu rolniczo - technicznego oraz podniesienia ich dobrobytu.

Nowa Konstytucja — pisze Bolesław Bierut jest — **„doniosłym aktem historycznym, który jeszcze bardziej wzmoże i rozwinie twórczą aktywność mas oraz stanie się sztandarem i orężem w dalszej ich walce o pokój i Plan Sześcioletni, w walce o zwycięstwo socjalizmu".**

* * *

Wiele miesięcy pracowała pod przewodnictwem Bolesława Bieruta komisja konstytucyjna Sejmu Ustawodawczego nad projektem nowej Konstytucji. W pracach tych brali udział najwybitniejsi działacze partii, ruchu zawodowego, organizacji społecznych. Bolesław Bierut daje cenne wskazówki i propozycje, jak jaśniej, wyraźniej i dobitniej ująć wielką treść w zwięzłe punkty zasadniczej ustawy państwa ludowego.

Nowa Konstytucja ma być poprzedzona wstępem. W niewielu zdaniach należy zawrzeć doświadczenie stuleci, pokazać historyczną drogę walk i zwycięstw narodu polskiego, jego ostateczne zwycięstwo.

...Późna pora. Na wielu budowlach Warszawy, w niezliczonych fabrykach kraju pracuje nocna zmiana setek tysięcy prostych ludzi, tworzących swymi rękoma szczęście Narodu. Nie spoczął jeszcze po pracy gospodarz kraju, budowniczy Polski Ludowej, budowniczy jej dumnej stolicy.

Oświetlone są okna Belwederu. Tutaj pracuje Bolesław Bierut. Tutaj jakże często w otoczeniu Biura Politycznego KC PZPR — Jakuba Bermana, Hilarego Chełchowskiego, Józefa Cyrankiewicza, Franciszka Jóźwiaka, Stefana Matuszewskiego, Franciszka Mazura, Hilarego Minca, Zenona Nowaka, Edwarda Ochaba, Stanisława Radkiewicza, Adama Rapackiego, Konstantego Rokossowskiego, Romana Zambrowskiego, Aleksandra Zawadzkiego — serdecznie podejmuje przodowników pracy z fabryk i wsi, czołowych przedstawicieli nauki i kultury, nauczycieli, młodzież, kobiety pracujące, dzieci szkolne. Tutaj odbywają się ważne posiedzenia państwowe. Ale dzisiaj minęły już codzienne zajęcia. Bolesław Bierut pochylił się nad biurkiem. Na papierze wyłaniają się pisane drobnym, wyraźnym pismem zdania wstępu do nowej Konstytucji, zdania nabrzmiałe doświadczeniem wielu pokoleń ofiarnych bojowników o wolność narodu, doświadczeniem jego własnego życia.

**„...Polski lud pracujący pod przewodem bohaterskiej klasy robotniczej, opierając się na sojuszu robotniczo - chłopskim, walczył dziesiątki lat o wyzwolenie z niewoli narodowej narzuconej przez pruskich, austriackich i rosyjskich zaborców - kolonizatorów, tak samo jak walczył o zniesienie wyzysku polskich kapitalistów i obszarników.**

**W okresie okupacji Naród Polski toczył nieustępliwą, bohaterską walkę z krwawym najazdem hitlerowskim. Historyczne zwycięstwo Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nad faszyzmem wyzwoliło ziemie polskie, umożliwiło polskiemu ludowi pracującemu zdobycie władzy i stworzyło warunki narodowego odrodzenia Polski w nowych, sprawiedliwych granicach. Na wieczne czasy powróciły do Polski Ziemie Odzyskane.**

**Wcielając w życie wiekopomne wskazania Manifestu z dnia 22 lipca 1944 r. i rozwijając jego zasady programowe, władza ludowa — dzięki ofiarnym i twórczym wysiłkom polskiego ludu pracującego w walce z zaciekłym oporem rozbitków starego ustroju obszarniczo - kapitalistycznego — dokonała wielkich przeobrażeń społecznych. W wyniku rewolucyjnych walk i przemian obalona została władza kapitalistów i obszarników, utrwaliło się państwo demokracji ludowej, kształtuje się i umacnia nowy ustrój społeczny, odpowiadający interesom i dążeniom najszerszych mas ludowych..."**

Mijają godziny. Szary świt powoli oświetla Belweder, Warszawę, Polskę całą od Bałtyku do Tatr. Nastaje nowy dzień pokojowego wysiłku narodu w imię szczęśliwego jutra, nowy dzień pracy Bolesława Bieruta — pierwszego budowniczego Polski wolnej, niezależnej, socjalistycznej.

JÓZEF KOWALCZYK

*) *Poprzednie fragmenty patrz „Głos Robotniczy" Nr Nr 78, 79, 82, 84, 86, 87, 90.*

# Żołnierz i wódz klasy robotniczej i narodu polskiego

**Edward Ochab**

Historia siedmiu dziesięcioleci rewolucyjnych walk wyzwoleńczych proletariatu zapisała liczne nazwiska robotników polskich, którzy wyrośli z samego gąszczu mas ludowych, w walce klasowej zdobywali świadomość socjalistyczną, w więzieniach opanowywali rozległą wiedzę, w szeregach SDKPiL, KPP, PPR wyrastali na przywódców swojej klasy i całego ludu pracującego.

Polska klasa robotnicza i cały naród polski zawsze wspominać będzie z czcią nazwiska tych najwybitniejszych robotników - rewolucjonistów — Kasprzaka, Buczka, Nowotki, Wieczorka, Świerczewskiego i innych.

Podobnie jak oni wyrósł z gąszczu mas ludowych i stał się przywódcą swej klasy, a dziś wodzem całego narodu polskiego, syn małorolnego chłopa, robotnik lubelski — przewodniczący KC PZPR, Prezydent Rzeczypospolitej — towarzysz Bolesław Bierut.

Z dumą mówią dziś miliony robotników, że właśnie z ich proletariackich szeregów wyrósł ten niezłomny żołnierz klasy robotniczej, wierny i najlepszy w Polsce uczeń wielkiego Stalina, przewodzący narodowi dzięki głębokości umysłu, rozległej wiedzy, hartowi ducha, zaletom serca i charakteru.

Towarzysz Bierut, nieugięty kontynuator walki Marchlewskiego i Dzierżyńskiego, Buczka i Nowotki, podobnie jak oni uosabia najlepsze cechy i wspaniałe cnoty rewolucyjne polskiej klasy robotniczej, jej męstwo i bezgraniczne poświęcenie sprawie wyzwoleńczej, wytrwałość i siłę charakteru, rzeczowość i rzetelność, skromność i prostotę, wiarę w człowieka i w niezwyciężoną siłę mas ludowych, nienawiść do pasożytów i imperialistów, gorący patriotyzm i nierozerwalnie związany z nim internacjonalizm, gorące umiłowanie człowieka i niezachwianą wierność zasadom marksizmu - leninizmu.

Te cechy klasy robotniczej, ta postawa ideowa towarzysza Bieruta i komunistów polskich stanowią rozwinięcie na nowym etapie dziejów, o nowej treści klasowej, najlepszych tradycji, najszlachetniejszego dorobku stuleci działalności polskiego obozu postępu, który swym oddaniem sprawie mas ludowych, sprawie wolności ludzkości wiele sławy przysporzył i wiernie służył narodowi polskiemu.

Miliony ludzi pracy w Polsce, obchodząc uroczyście sześćdziesięciolecie urodzin towarzysza Bieruta, obchodzą równocześnie czterdziestolecie jego nieugiętej walki i wiernej służby masom ludowym i narodowi polskiemu w szeregach rewolucyjnego ruchu robotniczego.

Jako młody, dwudziestoletni robotnik towarzysz Bierut wstępuje w szeregi PPS-lewicy, która nie wyzbyła się jeszcze szeregu na wpół mieńszewickich koncepcji, lecz z całą zaciekłością zwalczała dywersyjną działalność Piłsudskiego i PPS „Frakcji Rewolucyjnej". Młody towarzysz Bierut całym sercem lgnął do współpracy z rosyjskim ruchem rewolucyjnym, porywała go walka przeciw wojnie imperialistycznej i dzikiej hecy nacjonalistycznej, rozpętanej w okresie wojny przez wszystkie odłamy burżuazji polskiej.

Towarzysz Bierut wraz z całą masą robotniczą gorąco powitał zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej, która setkom milionów ludzi na całym świecie wskazywała drogę wyjścia z krwawego błota wojny imperialistycznej, ucisku narodowego i niewoli społecznej.

Potężny wpływ Rewolucji Październikowej wzmógł pęd do jedności robotniczej, przyspieszył proces rewolucyjnego zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego na platformie marksistowskiej, przyspieszył zjednoczenie SDKPiL i PPS-lewicy w szeregach KPRP, bohaterskiej awangardy polskiego proletariatu.

Rewolucja Październikowa uroczyście przekreśliła traktaty dotyczące rozbiorów Polski. Wstrząsy rewolucyjne, zapoczątkowane przez Rewolucję Październikową, rozsadziły dwie pozostałe monarchie zaborcze. Naród polski odzyskał niepodległość. Kapitaliści i obszarnicy, dzięki pomocy swej agentury w masach ludowych — zdradzieckich przywódców PPS i ruchu ludowcowego — zdołali jednak utrzymać władzę w swym ręku.

W ciężkiej walce z rozpasanym terrorem soldateski i burżuazji uczyła się KPRP trudnej bolszewickiej umiejętności wiązania legalnych i nielegalnych form pracy partyjnej, wykorzystywania każdej możliwości rozbudowy transmisji partii do mas.

Młody wówczas towarzysz Bierut wyróżnił się w KPRP umiejętnością oddziaływania na masy, przemawiania językiem trafiającym do serc i umysłów ludzi pracy, wiązania działalności legalnej i półlegalnej w organizacjach spółdzielczych, związkowych i oświatowych z działalnością nielegalną szczutej i bestialsko prześladowanej partii.

Dzięki swym zdolnościom, poświęceniu i nieustannej pracy nad sobą towarzysz Bierut wyrasta na jednego z najwybitniejszych działaczy kadrowych KPP. Bujne jego życie wypełnione jest bez reszty pracą i walką o wyzwolenie klasy robotniczej i mas ludowych. Niestrudzona, pełna energii działalność rewolucyjna w Lublinie, w Zagłębiu Dąbrowskim, Łodzi, w Warszawie, w Sekretariacie KC KPP i w kierownictwie „Czerwonej Pomocy", praca konspiracyjna przerywana raz po raz aresztami i wyrokami sądów krzywoprzysięzkich, długie, długie lata dławiącej pętli więziennej i znowu nieugięta walka przeciw faszyzmowi — oto skrót historii życia i walki towarzysza Bieruta w okresie międzywojennym.

Zbrodnicza polityka kliki sanacyjnej toruje drogę najazdowi hitlerowskiemu. Tylko obalenie reżimu faszystowskiego i zawarcie sojuszu ze Związkiem Radzieckim może uratować niepodległość Polski. Ale wszystkie partie burżuazyjne, włącznie z PPS i SL, współzawodniczą z faszystami Rydza i Becka w dzikiej nagonce antyradzieckiej.

Jedynie KPP ratuje honor narodu polskiego, staje na czele masowych walk robotniczych i chłopskich przeciw faszystowskim rządom terroru i nędzy, organizuje front ludowy w obronie praw demokratycznych i zagrożonej niepodległości narodu, wskazuje Polsce jedyną drogę ratunku, wzywa do walki przeciw sanacyjnym rządom hańby i zdrady narodowej.

W trudne i ciężkie dni po rozwiązaniu partii głos komunistów rozbrzmiewa na zebraniach związkowych i chłopskich, przebija się poprzez kraty więzień faszystowskich, wzywa naród do walki przeciw groźbie najazdu hitlerowskiego, przeciw zbrodniczej polityce antyradzieckiej i antyczeskiej, przeciw faszystowskiej polityce zdrady narodowej. Głośnym echem rozbrzmiewało wśród mas robotniczych bojowe, antyfaszystowskie, przepojone troską o naród wezwanie komuny więziennej w Rawiczu, gdzie tuż nad owczesną granicą z katowską III Rzeszą faszyści sanacyjni więzili najwybitniejszych komunistów polskich, a wśród nich towarzyszy: Bieruta, Buczka, Lampego, Nowotkę, Findera.

Wbrew rachubom oprawców sanacyjnych udało się komunistom w Rawiczu wyłamać kraty i w ostatniej chwili przed wejściem do miasta oddziałów hitlerowskich wyrwać się z faszystowskiej katowni, aby podjąć próbę włączenia się do walki, którą zdradzony przez faszystów, niemal bezbronny lud polski toczył przeciw pancernym watahom najeźdźców.

Znaczna część byłych więźniów Rawicza, wychowanych przez towarzyszy: Bieruta, Lampego, Buczka przedziera się do Warszawy i bierze udział w obronie stolicy wespół z wczorajszymi więźniami „Centralniaka", Wronek, Fordonu i tylu innych katowni, w których zdradziecki rząd sanacyjny więził i torturował najlepszych synów i najlepsze córki narodu polskiego.

W obronie stolicy ginie Marian Buczek, z którego burżuazja polska przez szesnaście lat wysysała krew w swych kazamatach więziennych, ginie Jakub Rotstein, włókniarz łódzki, długoletni więzień polityczny, kadrowy działacz KPP, ginie wielu innych komunistów, byłych więźniów politycznych.

W obliczu potwornej klęski, jaką sprowadziła na naród zbrodnicza polityka faszyzmu polskiego i jego wspólników z kierownictw PPS, SL, SP, komuniści polscy nie upadają na duchu, lecz wzywają naród polski do walki z okupantem, głoszą słowa otuchy i niezłomnej wiary, że pomoc dla ujarzmionego kraju, pomoc dla walki wyzwoleńczej narodu przyjdzie ze Wschodu, ze Związku Radzieckiego.

Na wyzwolonych Ziemiach Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi znajdują pomoc i opiekę władz radzieckich liczni komuniści i patrioci polscy, którzy przygotowują się do nowego etapu walki o narodowe i społeczne wyzwolenie ludu polskiego.

Zahartowani w długoletnich bojach klasowych komuniści polscy, natchnieni przykładem bohaterskiej walki narodów radzieckich, stają się organizatorami okrytej chwałą PPR.

Na czele partii walczą najbliżsi przyjaciele towarzysza Bieruta — niezapomnianej nigdy pamięci towarzysze: Marceli Nowotko, Paweł Finder, Małgorzata Fornalska. Posługując się zatrutą bronią prowokacji wróg wyrywa z szeregów walczącej partii, morduje bestialsko tych najlepszych przywódców PPR, a obok nich wielu, wielu innych członków kierownictwa na szczeblu centralnym, obwodowym i okręgowym. Osłabienie kadry kierowniczej wykorzystują elementy chwiejne i oportunistyczne, które wkrótce podejmą próbę zepchnięcia PPR na pozycje kapitulanckie, prawicowe.

Dziś z perspektywy historycznej w pełni możemy ocenić doniosłość tego faktu, że w 1943 roku udało się towarzyszowi Bierutowi przedrzeć nareszcie do Warszawy i wziąć kierowniczy udział w pracach Komitetu Centralnego, skupiając wokół siebie zdrowy trzon partii; umocniło to kierownictwo partii i pozwoliło dać skuteczny odpór próbom kapitulacji wobec wroga klasowego, podjętym przez grupkę Gomułki — Spychalskiego w przełomowych miesiącach przed ofensywą lipcową Armii Radzieckiej.

Towarzysz Bierut staje się z ramienia partii głównym organizatorem, a potem przewodniczącym podziemnej KRN, która stała się sztandarem walki wyzwoleńczej narodu i walki o władzę ludu w naszym kraju.

Działalność Krajowej Rady Narodowej i narodziny Polski Ludowej związane są nierozerwalnie z imieniem i działalnością towarzysza Bieruta.

Pod Jego przewodem rozwinął się w potężną, rozstrzygającą siłę front narodowy kierowany przez klasę robotniczą, front walki z hitlerowskim okupantem i jego rodzimymi sługusami w oparciu o przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim.

Pod Jego przewodem dokonywała się wielka mobilizacja sił narodu po wyzwoleniu części ziem polskich dla umocnienia I i zorganizowania II Armii Polskiej, dla zaopatrzenia walczących bohaterskich dywizji odrodzonego Wojska Polskiego, które u boku zwycięskiej Armii Radzieckiej wniosło swój ofiarny wkład w dzieło rozgromienia faszyzmu hitlerowskiego i wytyczenia sprawiedliwych granic Polski Ludowej.

Zwycięstwo Armii Radzieckiej przynosi wolność narodowi polskiemu, który po wielu wiekach rozbicia jednoczy pod kierownictwem klasy robotniczej wszystkie swe szczepy w jednolitym państwie narodowym z granicami na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Historia potwierdza w pełni słuszność i dalekowzroczność polityki komunistów polskich, polityki, której najwybitniejszymi szermierzami byli Nowotko, Lampe, Bolesław Bierut.

Przed wyzwoloną Polską stają nowe ogromne zadania historyczne: dźwignięcie z ruin zniszczonych miast i wsi, odbudowa gospodarki narodowej, radykalna reforma rolna i unarodowienie wielkiego i średniego przemysłu, banków i transportu, zaludnienie i zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, uratowanie kraju przed głodem i epidemiami, złamanie zaciekłego oporu wroga klasowego, umocnienie władzy robotniczo - chłopskiej, stworzenie warunków dla budownictwa socjalistycznego, dla szybkiego rozwoju sił twórczych narodu.

Na czoło walczącego ludu polskiego znowu wysuwają się komuniści, niestrudzeni organizatorzy frontu narodowego, ogarniającego pod kierownictwem klasy robotniczej wszystkie zdrowe, myślące, postępowe, zdolne do życia i rozwoju, patriotyczne siły naszego społeczeństwa.

W oparciu o braterską pomoc Związku Radzieckiego polski lud pracujący, skupiony wokół KRN, organizowany i kierowany przez PPR pod przewodem towarzysza Bieruta, w walce z burżuazją i wszelkimi agenturami imperializmu, wywiązuje się w pełni z historycznego zadania budownictwa nowego, ludowo-demokratycznego ustroju.

Imperializm anglo - amerykański i jego agentury WRN-owskie, mikołajczykowskie i watykańskie próbują mobilizować wszystkie rezerwy kontrrewolucji, aby nie dopuścić do zwycięstwa ludu w walce o zbudowanie fundamentów ustroju socjalistycznego. Szczególne niebezpieczeństwo stanowiła chytrze zamaskowana grupa wrogów, nacjonalistów i kapitulantów, skupiona wokół Gomułki i Spychalskiego.

Historyczną zasługą towarzysza Bieruta jest zespolenie wokół siebie kierownictwa partyjnego, partii i mas pracujących w zwycięskiej walce o izolację, zdemaskowanie i rozgromienie grupy gomułkowców i prawicy PPS, grupy zakapturzonych wrogów, którzy chcieli zepchnąć Polskę Ludową w przepaść titowskiej zdrady i kontrrewolucji.

Zwycięstwo nad grupą prawicowo - nacjonalistyczną w PPR ułatwiło rozgromienie antydemokratycznych elementów prawicowych w PPS, oczyszczenie PPS od WRN-owskich „wtyczek".

Po rozgromieniu agentur imperializmu nastąpiło pod kierownictwem towarzysza Bieruta zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego na platformie marksizmu - leninizmu i umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego na podstawie wspólnego programu walki przeciw kułactwu i wszelkim niedobitkom wroga klasowego, o budowę fundamentów socjalizmu w mieście i na wsi. Referat programowy towarzysza Bieruta, wygłoszony na Kongresie Zjednoczeniowym, jest dokumentem o ogromnej doniosłości politycznej, jest reflektorem oświetlającym drogę naszego marszu ku socjalizmowi.

Pod kierownictwem towarzysza Bieruta PZPR okrzepła wewnętrznie, wyrosła politycznie, oczyściła i umocniła swe kadry, pogłębiła łączność z szerokimi masami ludu pracującego i zdobyła taki ogromny i bezsporny autorytet w narodzie, jakiego nigdy przedtem w Polsce nie miała żadna partia proletariacka.

Pod kierownictwem towarzysza Bieruta zakończyliśmy zwycięsko Plan Trzyletni i realizujemy wielkie zadania Planu Sześcioletniego, dokonaliśmy ogromnego dzieła odbudowy stolicy i wznosimy pierwsze wielkie budowle nowej, socjalistycznej Warszawy, zagospodarowaliśmy Ziemie Odzyskane i stwarzamy coraz lepsze warunki wszechstronnego rozwoju i rozkwitu Śląska, Pomorza, Mazurów i wszystkich ziem Rzeczypospolitej, dokonaliśmy głębokiej rewolucji kulturalnej i skutecznie walczymy o rozkwit polskiej kultury — narodowej w swej formie i socjalistycznej w treści — zacieśniliśmy więź braterskiej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i w oparciu o tę przyjaźń zabezpieczamy szczęśliwą, pokojową, socjalistyczną przyszłość naszego narodu.

Pod kierownictwem towarzysza Bieruta wznosimy wielkie budowle socjalizmu — Nową Hutę i Nowe Tychy, zakładamy nowe kopalnie i tworzymy nowe gałęzie przemysłu, zorganizowaliśmy 260 POM i ponad 3.200 spółdzielni produkcyjnych na wsi, podnieśliśmy wielokrotnie siłę gospodarczą i obronną Polski Ludowej.

Pod kierownictwem towarzysza Bieruta — Polska Ludowa, złączona nierozerwalnym, wieczystym sojuszem i braterską przyjaźnią z potężnym, przodującym ludzkości mocarstwem socjalistycznym, umocniła swą pozycję międzynarodową, rozwinęła przyjazne stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne z bratnimi krajami demokracji ludowej, z Czechosłowacją, Węgrami, Bułgarią, Rumunią, Albanią, z wielkimi Chinami Ludowymi, z bohatersko walczącą o swą wolność Koreańską Republiką Ludową, z Niemiecką Republiką Demokratyczną, która zdecydowanie przekreśliła wiekowe tradycje „Drang nach Osten", twardą ręką zlikwidowała u siebie junkrów, monopolistów i militarystów, szczerze i otwarcie uznaje polskie granice na Odrze i Nysie jako granice pokoju i przyjaźni, mężnie i skutecznie przeciwstawia się wściekłemu naciskowi imperializmu, broniąc wraz z nami pod przewodem Związku Radzieckiego wielkiej sprawy pokoju i postępu.

Pod kierownictwem towarzysza Bieruta dokonana została doniosła reorganizacja rad narodowych, które stały się terenowymi organami jednolitej władzy państwowej, partia nasza umocniła swe najważniejsze transmisje do mas: związki zawodowe, ZMP, Ligę Kobiet, związki spółdzielcze, zacieśniła więź z ZSL i SD, dokonała ogromnej pracy w dziedzinie mobilizacji najszerszych mas patriotów polskich pod sztandarami proklamowanego przez towarzysza Bieruta Narodowego Frontu Walki o Pokój i Plan Sześcioletni.

Podsumowaniem ogromnych zdobyczy historycznych, które naród Polski osiągnął pod kierownictwem PZPR, pod przewodem towarzysza Bieruta, jest projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zebrania poświęcone projektowi naszej Konstytucji objęły w lutym i marcu br. kilka milionów ludzi pracy, z których kilkaset tysięcy zabierało głos w dyskusji, wyrażając pełne uznanie narodu dla tego historycznego dokumentu; towarzysz Bierut jest autorem podstawowych założeń i artykułów tego projektu, a jako przewodniczący Komisji Konstytucyjnej kierował całokształtem prac, związanych z dyskusją konstytucyjną i opracowaniem Konstytucji.

Spod pióra towarzysza Bieruta, wiernego ucznia Lenina i Stalina, wyszło wiele dokumentów twórczego marksizmu. Chcąc wskazać choćby najważniejsze z nich z okresu ostatnich kilku lat — należy obok projektu Konstytucji podkreślić referaty na historycznym plenum sierpniowo-wrześniowym KC PPR, na Kongresie Zjednoczeniowym, na III i VI Plenum KC PZPR.

Towarzysz Bierut, uczeń wielkiego Stalina, jest nieprzejednanym wrogiem skostniałej rutyny, talmudyzmu, bezmyślnego operowania starymi formułami; niejednokrotnie przypomina partii słowa Stalina, że marksizm to nie dogmat, lecz wytyczna działania.

Towarzysz Bierut wskazuje naszej partii i narodowi polskiemu wielką drogę zasadniczej przebudowy Polski, przemiany naszego kraju z kraju zacofanego w kraj przodujący, z kraju prymitywnej techniki i rozdrobnionego rolnictwa w kraj potężnego, nowoczesnego, wielkiego przemysłu i zmechanizowanego socjalistycznego rolnictwa, z kraju nagminnego analfabetyzmu w kraj oświecony i kulturalny. Towarzysz Bierut uczy nas niestrudzenie umiejętności zespalania wokół partii, wokół klasy robotniczej, wokół wielkiej idei budownictwa Polski Socjalistycznej — najszerszych mas narodu.

„Istotną treścią naszego Planu Sześcioletniego — wskazuje towarzysz Bierut — jest potężne, niespotykane w dotychczasowej historii rozwoju gospodarczego naszego kraju podniesienie poziomu sił wytwórczych w oparciu o najbardziej nowoczesną i wysoką technikę. Dotyczy to zarówno przemysłu jak rolnictwa, dotyczy to wszystkich dziedzin naszej gospodarki narodowej...

Najważniejszym zadaniem naszej partii jest uświadomić masom pracującym, że ich praca codzienna, żmudna, wymagająca napięcia sił — to walka klasowa, walka z wyzyskiem i zdziczeniem, z grabieżą i tyranią imperializmu, to walka o nowy, lepszy świat, o nowe, wolne i twórcze życie człowieka..."

Towarzysz Bierut niestrudzenie uczy nas proletariackiego internacjonalizmu, uczy nas głębokiego pojmowania nierozerwalnej więzi naszej walki w Polsce z wielką walką o pokój, demokrację i socjalizm, toczącą się w całym świecie, uczy nas, jakie znaczenie dla Polski ma nieustanne zacieśnianie łączności z wielkim obozem socjalizmu, na którego czele stoi Związek Radziecki.

„Nowy, wyższy typ stosunków społecznych, których istotą jest zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka i odpowiadający tej naczelnej zasadzie, nowy, wyższy i zasadniczo odmienny od stosunków w świecie kapitalistycznym charakter stosunków między narodami, którego istotą jest przyjaźń, braterska współpraca i pomoc wzajemna, oto nierozerwalna spójnia, łącząca dziś narody ZSRR i krajów demokracji ludowej. Nie ma i nie może być potężniejszej, trwalszej, bardziej niezawodnej i niepokonanej spójni nad tę spójnię ideową, której podstawą jest przyjaźń i braterstwo narodów budujących socjalizm i broniących pokoju".

Towarzysz Bierut uczy nas wiary w potęgę partii, w moc jej marksistowsko - leninowskiej ideologii, w jej zdolność przewodzenia narodowi w trudnym i doniosłym okresie budownictwa socjalistycznego w naszym kraju:

„Nie ma i nie może być większej siły nad partię zjednoczoną, zwartą, jednolitą, przesiąkniętą najwyższą ideą, jaką stworzyła ludzkość, nad partię, która jest rozumem, honorem i sumieniem klasy robotniczej".

Referaty towarzysza Bieruta oparte są zawsze na głębokiej marksistowskiej analizie konkretnej sytuacji, a wnioski teoretyczne i organizacyjne, wypływające z tej analizy, formułowane są jasno i dobitnie jako określone zadania partii i mas ludowych, które mają je realizować nie „w ogóle", lecz właśnie w konkretnej sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej, w walce z konkretnym wrogiem klasowym, pod hasłami, które na danym etapie najlepiej wyrażają i wiążą bieżące i historyczne interesy klasy robotniczej, najskuteczniej mobilizują wokół partii i klasy robotniczej jej sojuszników klasowych.

Siła wystąpień i argumentów towarzysza Bieruta płynie również stąd, że głęboka logika marksistowska i jasność sformułowań, głęboka treść analizy teoretycznej splata się nierozerwalnie i przepojona jest głębokim uczuciem miłości i oddania masom pracującym, głęboką wiarą w zwycięstwo klasy robotniczej i narodu polskiego, niezłomną pewnością zwycięstwa socjalizmu w Polsce i na całym świecie.

Partia, klasa robotnicza i cały naród polski odpłacają towarzyszowi Bierutowi równie gorącą miłością i najgłębszym zaufaniem. Wyrazem uczuć wielomilionowych mas ludowych jest między innymi potężna fala zobowiązań produkcyjnych w związku z sześćdziesięcioleciem urodzin towarzysza Bieruta, która objęła niemal wszystkich ludzi pracy w mieście i na wsi, setki tysięcy listów i pozdrowień napływających od robotników i chłopów, od inteligencji pracującej i młodzieży polskiej z życzeniami długich, długich lat życia i pracy dla dobra i szczęścia Polski Ludowej, niezłomnego ogniwa w światowym froncie pokoju i postępu.

Towarzysz Bierut, wierny uczeń wodza narodów, wielkiego Stalina, wybitny przedstawiciel czołowego grona proletariackich przywódców i mężów stanu stalinowskiej szkoły, którymi chlubi się międzynarodowy ruch robotniczy, cieszy się w Polsce największym osobistym autorytetem moralnym i politycznym, nierozerwalnie związanym z autorytetem naszej partii, której tak wiernie i niestrudzenie służy, z autorytetem naszego Komitetu Centralnego, któremu tak umiejętnie i owocnie przewodniczy.

Pod przewodem towarzysza Bieruta, pod kierownictwem KC PZPR, pod wielkim i nieśmiertelnym sztandarem Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina pójdziemy ku nowym bitwom, ku nowym zwycięstwom, ku silnej i szczęśliwej Polsce Socjalistycznej.

*(„Trybuna Ludu")*

## Ukrócić spekulację cukrem

Zaczęło się w hali targowej na Placu Barlickiego. Tutaj w ostatnich dniach marca ze stoisk spożywczych PSS wycofano ze sprzedaży cukier w cenie 5,25 zł za kg, na jego zaś miejsce przysłano cukier wyższej jakości, tzw. „kryształ" w cenie 5,85 zł za kg i cukier w kostkach po 6,25 zł za kg. Dyrekcja PSS Łódź-Zachód podobną „politykę" cen zastosowała w innych sklepach, chcąc tym samym z końcem miesiąca zwiększyć swe obroty i wykonać plan kwartalny. Na skutki tego nieprzemyślanego posunięcia nie trzeba było długo czekać.

Wróg klasowy nie śpi. Różnego rodzaju spekulanci, paskarze, niedobitki reakcji czyhają tylko na okazję, aby zdezorganizować zaopatrzenie ludności pracującej w artykuły spożywcze, aby wywołać na rynku panikę, no i, oczywiście, przy tym grubo zarobić.

Nieprzemyślane posunięcie dyrekcji PSS — Zachód, która mimo, że posiadała znaczne ilości cukru w cenie 5,25 zł za kg, rzuciła na rynek cukier droższy, było wodą na młyn dla spekulantów. W okresie zwiększonych zakupów przedświątecznych rozpoczęli oni rozpuszczać bzdurne plotki o rzekomej podwyżce ceny na cukier, o tym, że go brak itp. Jak zwykle, tak i tym razem, znalazło się wielu naiwnych, którzy dali złapać się na lep spekulanckiej plotki. Skorzystali z tego różnego rodzaju kombinatorzy, którzy już po kilku dniach wykupywany w sklepach cukier sprzedawali na placu Tamfaniego i innych targowiskach po 10 zł za kg.

A przecież cukru nie brak. W kwietniu ilość jego przeznaczona do sprzedaży, nie jest mniejsza niż w marcu, a w okresie przedświątecznym zwiększono wydatnie limity sprzedaży.

Kontrole Państwowej Inspekcji Handlowej, przeprowadzone w tych dniach w sklepach na terenie całego miasta wykazały, że wszystkie dyrekcje MHD i PSS w ogóle nie interesowały się zapasami cukru, jakie znajdują się w poszczególnych sklepach. Niejednokrotnie kierownicy sklepów, mimo że w magazynie swym posiadali duże zapasy tego artykułu, w sprawozdaniach wykazywali mniejsze ilości. I tak np. kierownik sklepu przy ul. Próchnika 14 — Mucha ukrył 313 kg cukru, kierowniczka sklepu przy ul. Dąbrowskiej 16 — Jach — 350 kg, kierownik sklepu przy ul. Rybnej 8 — sprzedał ponad przewidziany limit 2.025 kg cukru, a sklep przy ul. Podrzecznej 3 — 787 kg. W wielu sklepach spotkano się z odmową sprzedaży cukru, mimo że sklepy te nie wyczerpały jeszcze swego limitu.

Fakty te świadczą o karygodnej beztrosce dzielnicowych dyrekcji MHD i PSS, świadczą o braku należytej czujności ze strony ich aparatu kontroli, w wyniku czego w okresie wzmożonych zakupów świątecznych narażono tysiące ludzi pracy na niepotrzebne wystawanie w kolejkach przed sklepami. Również P.I.H. i MO winny skuteczniej niż dotychczas zwalczać spekulację artykułami spożywczymi i szczególnie surowo karać przychwyconych na targowiskach handlarzy cukrem.

BIE.

### Nowalijki są już w sprzedaży

W sklepach łódzkich ukazały się już pierwsze nowalijki: rzodkiewki, sałata i szczypiorek. W najbliższych dniach Centrala Ogrodnicza zwiększy ich dostawę, przy czym w sprzedaży znajdą się również ogórki i rabarbar, wyhodowane w podłódzkich inspektach.

### Wiosenne porządki w parkach łódzkich

Trwający od kilku dni napływ ciepłego powietrza zwiastuje trwałe nadejście wiosny, która co prawda w tym roku nieco się opóźniła. Z chwilą zniknięcia śniegu przystąpiono we wszystkich parkach i zieleńcach naszego miasta do prac wiosennych.

Pierwszymi czynnościami wykonywanymi zarówno w parkach, jak i na zadrzewionych ulicach miasta, jest wiosenna toaleta drzew. W najbliższym czasie nastąpi również sadzenie drzewek na dalszej części ulicy Abramowskiego, w parku Staromiejskim oraz na kilku innych ulicach.

W parkach — im. Staszyca, Sienkiewicza, Poniatowskiego, Reymonta oraz w parku Staromiejskim ustawionych zostanie około 800 nowych, wygodnych ławek. W kilkunastu parkach, m. in. w parkach im. Hibnera, Reymonta, Źródliskach przeprowadzone będą roboty ziemne. Poza tym założone zostaną nowe zieleńce m. in. przy zbiegu ulic Drewnowskiej i Stodolnianej. Będzie też oddana do użytku zachodnia część parku Staromiejskiego. Projektowana jest również budowa alei łączącej park Julianowski ze stawami łagiewnickimi.

### Nie zwlekać z odbiorem zdjęć do dowodów osobistych

Już przeważająca większość mieszkańców Łodzi zaopatrzyła się w trzy przepisowe zdjęcia do dowodów osobistych. Pozostała jednak nie wielka ilość maruderów, którzy ociągają się z odebraniem gotowych już zdjęć z zakładów fotograficznych. Dlatego też zarówno Spółdzielnia Fotografów jak i właściciele zakładów fotograficznych apelują do tych osób, aby jak najszybciej odebrały swe zdjęcia.

Również ci mieszkańcy Łodzi, którzy w okresie przemeldowania ludności w 1951 roku nie złożyli metryki lub innych dowodów stwierdzających ich tożsamość, winni w jak najszybszym czasie dokumenty te złożyć u prowadzących meldunki.

### Z pokazu konfekcji Centrali Odzieżowej



*Praktyczna wełniana sukienka na co dzień na sezon wiosenny.*

## DZIEŃ ŁODZI

### Kronika partyjna

**DZIELNICA GÓRNA - LEWA:** dziś, o godz. 16.30 w lokalu Dzielnicy przy ul. Wigury 4-6, odbędzie się odprawa sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

**DZIELNICA GÓRNA:** dziś, o godz. 15.30, w lokalu Dzielnicy przy ul. Bednarskiej 42, odbędzie się odprawa pierwszych sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

**WYCIECZKA DO WARSZAWY**

W niedzielę, 20 bm. „Orbis" organizuje wycieczkę turystyczną do Warszawy. W programie wycieczki przewidziane jest kilkugodzinne zwiedzanie Stolicy, Trasy W—Z, MDM oraz wystawy pt. „Wiek Oświecenia". Wyjazd z Łodzi z dworca „Chojny" dnia 20 bm. o godz. 7,20 — powrót do Łodzi o godz. 22.

**NOWY PUNKT SPRZEDAŻY RATALNEJ ODZIEŻY**

Dyrekcja PSS Łódź - Południe uruchomiła w tych dniach nowy punkt ratalnej sprzedaży odzieży w Domu Towarowym przy ul. Pabianickiej 188, przeznaczony dla mieszkańców Rudy Pab.

**KURSY SAMOCHODOWE LPŻ**

Ośrodek Szkolenia Motoryzacyjnego Zarządu Grodzkiego Ligi Przyjaciół Żołnierza, Al. Kościuszki 68, przyjmuje członków LPŻ, którzy ukończyli kursy samochodowe I stopnia, na kursy, które uprawniają absolwentów do otrzymania III kat. prawa jazdy.

Informacji udziela sekretariat Ośrodka, Al. Kościuszki 68, tel. 110-88, codziennie w godzinach od 8 do 18 — w soboty od godz. 8 do 16.

**DYŻURY APTEK**

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Przejazd 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24b, Al Kościuszki 48.

**DYŻUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY:** dzisiaj dyżuruje przez całą dobę Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34.

### TEATRY i kina

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO — godz. 19 — „Zemsta"
PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY — godz. 19 — „Damy i Huzary".
PAŃSTWOWY TEATR NOWY — godz. 18.30 — „Horsztyński"
TEATR MAŁY — godz. 19.30 — „Zielony Gil"
TEATR MUZYCZNY — godz. 19.15 „Orfeusz w piekle"
Pozostałe teatry nieczynne.

BAJKA — „Ślub z przeszkodami" godz. 18, 20
BAŁTYK — „Człowiek bez jutra" godz. 16.30, 18.30, 20.30
GDYNIA — Program naukowo-oświatowy Nr 16-52 — godz. 17, 18, 19, 20, 21
Program dla najmłodszych — godz 16.
MŁODA GWARDIA — „Dziewczyna u źródła" — godz. 16, 18, 20
MUZA — „Skrzydlaty dorożkarz" godz. 18, 20
POLONIA — „Carmen w Hollywood" — godz. 16.30, 18.30, 20.30
PRZEDWIOŚNIE — „Załoga" — godz. 18, 20
REKORD — „Wiosna w Sakenie" godz. 17.30, 19.30
ROBOTNIK — „Wędrówki czarodzieja" — 17, 19
ROMA — „Jednodniowi milionerzy" — godz. 18, 20
SOJUSZ — „Pustelnia Parmeńska", I seria — godz 18.30 —
STYLOWY — „Na arenie" godz. 18, 20
ŚWIT — „Pierwsze dni" godz. 18, 20
TATRY — „Czekaj na mnie" godz. 16, 18, 20
WISŁA — „Zew morza" — godz. 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — Festiwal Filmów NRD — „Poddany" godz. 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ — „Pani Dery" godz. 16, 18.15, 20.15
ZACHĘTA — „Bez adresu" —

### RADIO

**PROGRAM NA ŚRODĘ, 16 KWIETNIA 1952 R.**

12.04 Dziennik, 13.30 Węgierskie utwory popularno - rozrywkowe, 13.45 Audycja szkolna, „Feliks Rybicki dzieciom", 14.10 Utwory fortepianowe Mendelssohna, 14.30 Koncert, 15.10 „Wspomnienia robotnicze", 15.30 „Z życia świetlicy", 16.20 „Wszechnica Radiowa", I, 16.20 „Z mikrofonem przez miasto i wieś", 16.35 Muzyka rozrywkowa, 17.00 Wiadomości popołudniowe, 17.05 Pogadanka sportowa, 17.15 Reportaż literacki, 17.25 Koncert życzeń dla pracowników, którzy wykonali zobowiązania na cześć urodzin B. Bieruta, 17.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego, 18.00 Muzyka, 18.30 „Wszechnica Radiowa" II, 18.50 Koncert, 19.10 Audycja dla świetlic, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 „Naród Pierwszemu Obywatelowi", 20.15 Koncert, 21.00 Dziennik, 21.30 „Naród Pierwszemu Obywatelowi", 21.45 Muzyka rozrywkowa, 22.00 „Agent", 22.30 Muzyka kameralna, 22.50 Muzyka operowa polska i rosyjska, 23.50 Ostatnie wiadomości.

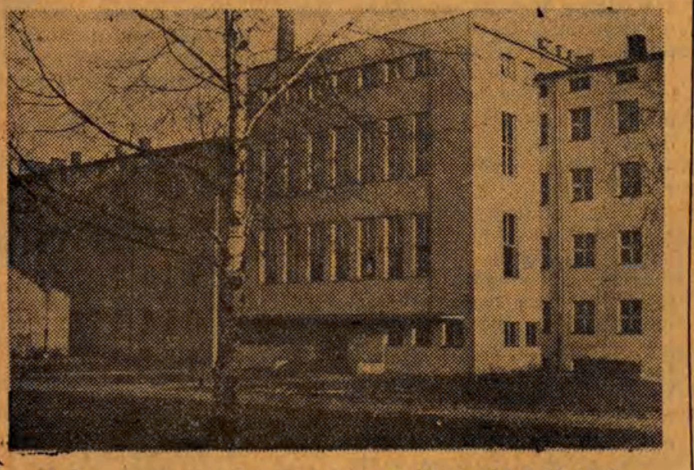


Redaguje kolegium. * Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz 12—14 sekretarz odpowiedzialny w godz 10—12 Telefony: centrala telefoniczna 283-00 (łączy ze wszystkimi działami), redaktor naczelny 216-14, sekretarz odpowiedzialny 219-05, dział partyjny 216-19, dział korespondentów, listów czytelników i interwencji, 219-42 dział miejski i sportowy 260-42 dział ekonomiczny 218-11 Redakcja nocna 156-81 Kolportaż — Łódź, Piotrkowska 70 telefon 222-22 Dział ogłoszeń — Łódź, Piotrkowska 104a, tel 111-50 i 114-75 Wydawca: RSW „Prasa". Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 96, II piętro. Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa", ul Żwirki 7, telefon 206-42 Psp: druk mat 50 gr Prenumeratę miesięczną wynoszącą zł 3 — przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. Prenumeratę w kolportażu zakładowym — miesięcznie zł 1.80 — przyjmuje PPK „Ruch". D-3-11661

## W Politechnice Łódzkiej

Fabryka Eiserta cieszyła się szczególnie złą sławą wśród łódzkich robotników. Gdyby te czerwone, masywne mury potrafiły mówić, mogłyby wiele opowiedzieć o nielitościwym wyzysku, jaki tu niegdyś panował, o nędzy, o dniach szarych i smutnych, bez żadnych widoków na przyszłość.

Dziś pofabryczne zabudowania dawnej fabryki Eiserta stanowią część wielkiego kompleksu gmachów Politechniki Łódzkiej. Rozbrzmiewa wśród nich gwar setek młodych głosów studentów, w ogromnej większości synów i córek robotników i chłopów. Młodzież akademicka dobrze zdaje sobie sprawę z tego, że nieograniczone prawo do nauki dała im dopiero władza ludowa.



Jeden z nowych gmachów Politechniki Łódzkiej

Kiedy cała klasa robotnicza przystąpiła do współzawodnictwa dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Pierwszego Obywatela Polski Ludowej, Przewodniczącego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — towarzysza Bieruta, studenci Politechniki Łódzkiej nie pozostali na uboczu, lecz z entuzjazmem i zapałem, jaki szczególnie cechuje młodzież, włączyli się do czynu.

Zobowiązania w miarę swych możliwości podjęli wszyscy. Ci najmłodsi, z pierwszego roku studiów, walczą o podniesienie wyników nauczania, starsi, z drugiego i trzeciego roku, podjęli konkretne zobowiązania produkcyjne. Na przykład studenci Wydziału Mechanicznego wyjeżdżali do Państwowych Ośrodków Maszynowych, by wspólnie z robotnikami przygotować maszyny do siewów wiosennych. Studiujący na Wydziale Włókienniczym zajęli się konserwacją maszyn, a studenci Wydziału Elektrycznego postanowili sporządzić dokumentację techniczną siły i światła we wszystkich zakładach naukowych Politechniki.

* * *

Studenci-elektrycy poświęcali na wykonanie swego czynu wszystkie chwile wolne od zajęć, a przede wszystkim soboty i niedziele. Można było ich zobaczyć na drabinach i stołach przy dokonywaniu szczegółowych pomiarów. Siedemnaście grup studenckich biorących udział w tym zobowiązaniu dzielnie z sobą współzawodniczyło. Każda grupa chciała być pierwsza, toteż praca szybko postępowała naprzód. Do przodujących zespołów należą grupy Romana Łuczkiewicza, Marianna Jachowskiego i Aleksandra Kurczewskiego, które najszybciej zrealizowały przypadające na nie w Czynie zobowiązania.

Aleksander Kurczewski, syn łódzkiego robotnika, jest obecnie studentem trzeciego roku Wydziału Elektrycznego Politechniki. Osiąga bardzo dobre wyniki w nauce, jest członkiem PZPR. Wkrótce zostanie dyplomowanym inżynierem. Kurczewski dobrze zdaje sobie sprawę ze swoich obowiązków wobec ludowej Ojczyzny, która umożliwiła mu naukę i roztacza przed nim wspaniałe perspektywy na przyszłość. Aleksander Kurczewski — pracowity, pełen zapału, ambitny i koleżeński, może być przykładem dla innych.

Tow. Maurycy Ferdman, który jeszcze w roku bieżącym składać będzie pracę dyplomową, podał piękny projekt, aby w przyszłości studenci podejmujący zobowiązania nie ograniczali się do terenu uczelni, a występowali z nimi na zewnątrz, aby pracowali w ramach Czynu w określonych zakładach produkcyjnych. W ten sposób zbliżą się do robotników, zaznajomią z ich pracą, będzie im łatwiej w przyszłości pracować na odpowiedzialnych, kierowniczych stanowiskach w aparacie technicznym.

* * *

Studenci Politechniki Łódzkiej wraz z całą klasą robotniczą czczą zbliżającą się 60 rocznicę urodzin przywódcy polskich mas pracujących, walczą o utrwalenie zdobytych praw, umacniają wspaniałe osiągnięcia naszej ludowej ojczyzny.

**S. CZARNECKA**

# ROBOTNICZA ŁÓDŹ

# Towarzyszowi Bolesławowi Bierutowi

## W Czynie na cześć Prezydenta zostałam przodownicą pracy

Gdy w 1946 roku zaczęłam pracować w zawodzie tkackim, nikt nie rokował mi sukcesów. Byłam mała, drobna, więc mówiono: a gdzie tam jej do krosien! Ale jakoś szybko wyrobiłam się na niezłą tkaczkę. Byłam akuratna, systematyczna, wykonywałam swoje zadania. Niejednego też młodego tkacza i tkaczkę wyuczyłam zawodu. Spod mojej ręki niejeden uczeń wyszedł na dobrego fachowca. Mimo to jednak muszę przyznać — nigdy nie byłam przodującą tkaczką. Tak jakoś szło — robiłam to, co do mnie należy i nie zastanawiałam się nad tym, że przecież mogłabym jeszcze lepiej pracować, jeszcze więcej produkować na moich krosnach.

Obecnie należę do przodujących tkaczek na drugiej zmianie w Nowej Tkalni. Sama nie wiem, jak to się stało. Przed miesiącem majster zapytał mnie, czy podejmę zobowiązanie na cześć 60-lecia urodzin towarzysza Bieruta. Cała załoga podejmowała czyn produkcyjny. Zastanawiałam się — co ja mogę ofiarować naszemu Prezydentowi. Zdawało mi się, że nie potrafię na mych krosnach więcej zrobić tkanin niż dotychczas. Nigdy przecież nie osiągałam ponad 100 procent bazy. Ale przyszło mi jednocześnie na myśl — jakże to, każdy w jakiś sposób wyraża swe uczucia dla Prezydenta, a ja nie? Powiedziałam majstrowi: zobowiązuję się podnieść wykonanie bazy o 1 procent.

Przyznaję, że obawiałam się, czy potrafię wykonać to, co postanowiłam. Ale majster dodawał mi otuchy, dbał o to, żebym miała na czas wątek i osnowę. Zresztą i ja sama lepiej zabrałam się do pracy. Już nie czekałam, aż dostarczą mi wątku. Sama chodziłam, przynaglałam, troskliwie dbałam o każdy warsztat. Niby nic nadzwyczajnego, więcej troski o krosna, o produkcję — a oto jakie wyniki! Ani się spostrzegłam, jak zaczęłam doganiać stare, wykwalifikowane tkaczki. Już po dwóch tygodniach wykonałam bazę w 112 proc., a w miesiąc po podjęciu zobowiązania osiągnęłam wynik 117 proc.

Kierownik produkcji patrzył na mnie z podziwem. Cóż się stało? Nigdy tyle nie wykonywała? Skąd się to u niej wzięło? — pytał.

Ale ja już wiedziałam, skąd się „to" wzięło, skąd u mnie powstał ten zapał i nowy stosunek do pracy. Wystarczyło przemyśleć swoje dawne i dzisiejsze życie, zdać sobie dobrze sprawę ze swych obowiązków — żeby zrozumieć swe zadania. Uczy nas towarzysz Bierut, że ofiarny wysiłek nad pomnażaniem sił naszej ojczyzny — to najzaszczytniejszy obowiązek, że nikogo nie może zabraknąć w szeregach budowniczych lepszego jutra. Jakże by to było, żebym ja stała na uboczu, ja, która przecież tyle dobrego doznałam od naszej Ojczyzny Ludowej, od naszego Prezydenta. Za nic przecież nie chcę, żeby wróciły dawne czasy. Dobrze pamiętam moje dzieciństwo, pamiętam, jak ojciec opuścił całą rodzinę na wsi, udając się do Łodzi w poszukiwaniu pracy. Jak trudno było wówczas o pracę w fabryce Scheiblera i Grohmana. Cztery lata ojciec harował, żeby kupić mieszkanie i sprowadzić rodzinę. A ilekroć był redukowany (a zdarzało się to bardzo często), matka uciekając przed głodem zabierała dzieci i przenosiła się na wieś do rodziny.

Dziś to wszystko należy do bezpowrotnej przeszłości. Przede mną otworzyło się inne życie. I ja, i mąż mamy pracę, zarabiamy nieźle. Niedawno otrzymałam mieszkanie przy ulicy 8 Marca. Sprawiłam sobie meble. Słowem — żyje mi się wraz z rodziną całkiem dostatnio.

Wiem, że tylko pracą mogę odwdzięczyć się za to wszystko mojej Ojczyźnie. Nie wystarczy więc wykonywać swoje zadania w 100 proc., trzeba stale podnosić wydajność, stale się dokształcać zawodowo, żeby osiągać coraz to lepsze wyniki. Bez żadnych cudów przecież, bez szczególnego wysiłku osiągnęłam 117 proc. wykonania bazy. Teraz już nie pozostanę w tyle. Teraz moją ambicją będzie utrzymać się w szeregu przodujących, najlepszych tkaczy naszego zakładu.

Czyn podjęty na cześć 60-lecia urodzin towarzysza Bieruta nauczył mnie nowego, socjalistycznego stosunku do pracy.

Dziś realizuję zobowiązanie 1-Majowe. Osiągnięte 117 proc. chcę utrzymać na stałe, chcę zawsze czynem dokumentować mą miłość, wdzięczność i przywiązanie dla naszego Prezydenta.

**MARTA PABICH**
tkaczka z ZPB im. Stalina



Tow. Bierut wśród budowniczych Stolicy
(zdjęcie z czerwca 1948 r.)

Przodownicy pracy! Wam Polska Ludowa w pierwszym rzędzie zawdzięcza swe dotychczasowe osiągnięcia. Za Waszym przykładem ulepszają swą pracę milionowe zastępy robotników, od Was uczą się ofiarności w pracy, polepszania metod pracy, pomnażania wydajności naszego ogólnonarodowego, twórczego wysiłku. Niechże więc rosną coraz liczniej szeregi przodowników pracy w Polsce Ludowej, niech każdy jej obywatel stara się zająć przodujące miejsce na swoim odcinku pracy. W szlachetnym i twórczym współzawodnictwie socjalistycznym leży gwarancja coraz szybszego naszego marszu ku lepszej przyszłości.

*Bolesław Bierut*

Do

Towarzysza Bolesława Bieruta
Warszawa – Belweder

Drogi Towarzyszu Prezydencie!

Widząc jak wszyscy śmiało piszą do Ciebie, Drogi Prezydencie i z jaką radością meldują Ci o realizacji zobowiązań produkcyjnych podejmowanych ku czci Twoich urodzin, chcę także podzielić się z Tobą wynikami swojej pracy. Przed tym jednak pragnę opowiedzieć Ci o naszych zakładach, o tym jak pod wpływem Twoich wskazań praca postępowała szybciej naprzód.

Socjalistyczne współzawodnictwo pracy prowadzone jest w naszym zakładzie bardzo dawno. Dziś nie ma już nikogo kto niebrał by w nim udziału ale na początku nie było to takie proste. Choć sama byłam jedną z pierwszych, biorących udział we współzawodnictwie pracy, nie umiałam przekonywać o słuszności tego innych. Obserwowałam wówczas jak postępują towarzysze partyjni, którzy byli wzorem dla nas bezpartyjnych. Brałam z nich przykład i w krótce też zaczęłam przekraczać swoje normy, otrzymywałam nagrody. Zrozumiałam wtedy, że to jedyna forma przekonania innych.

Pomni Twoich słów „Przykład ZSRR, Przyjaźń ZSRR; Pomoc ZSRR – oto główne źródła naszych zwycięstw", wprowadziliśmy metodę kompleksowego oszczędzania Lidii Korabielnikowej. Osiągnęliśmy doskonałe wyniki i zrozumieliśmy wszyscy ile drogocennego materiału niszczyło się.

W ciągu ubiegłych 7 lat w naszym zakładzie wiele zmieniło się na lepsze. Mamy własną przychodnię lekarską, piękny nowoczesny żłobek, boisko sportowe, łaźnię, pralnię. A wszystko to dzięki Twojemu mądremu i przewidującemu kierownictwu, dlatego że idziemy drogą, którą wskazuje nam P.Z.P.R.

Nasz zespół zobowiązania na Twoją cześć podjął dodatkowe na sumę 69 tys. zł.

Jesteśmy dumni z tego, że do dnia 5 b.m. zobowiązania ogólno zakładowe wykonane zostały w 148 proc., co stanowi sumę 1.846 tys. zł.

Okres realizacji zobowiązań ku czci Twoich urodzin był przełomowym momentem w moim życiu. Postanowiłam wstąpić do szeregów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. I właśnie teraz jako przyszły członek tej Partii przyrzekam Ci Drogi Prezydencie w imieniu mojego zespołu i całego zakładu, że nie poprzestaniemy na uzyskanych osiągnięciach, a będziemy walczyć o stały wzrost produkcji, o jej ilość i jakość. Bodźcem w tej walce będzie dla nas Twoje imię, Twój trud, Twoja niestrudzona praca dla zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju i utrwalenia pokoju.

Domosławska Krystyna
Szwaczka Z.A.P.O. im. Fornalskiej

# Sprawa honoru

### Rosną nowi przodownicy

Policzki młodej tkaczki Heleny Stępień mocno zaróżowiły się od ciepła panującego na sali. Śledzi ona uważnie pracę swoich warsztatów tkackich, ogląda osnowy, patrzy, czy nitki nie mają zgrubień i pęków, gdyż to powoduje zrywy.

A to co? Brzeg materiału „wątkuje". Młoda tkaczka natychmiast woła majstra Krzynowka, wskazując mu bez słowa na brzeg materiału. Majster szybko poprawia paski, przesuwa ciężarki i po chwili krosno zostaje uruchomione. Teraz oboje nachylają się nad tkaniną, sprawdzając czy brzeg nie „wątkuje". Wszystko w porządku.



*Józef Twardy, pracownik wykończalni Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Dzierżyńskiego w czynie na cześć Prezydenta Bieruta podniósł wykonanie swej bazy do 155 proc.*

Czerwone światło na sali oznajmia koniec pracy pierwszej zmiany. Ale stukot krosien i szum pasów transmisyjnych nie ustaje ani na chwilę. Helena Stępień wpisuje do karty tysiące wątków wyprodukowanych w ciągu minionych ośmiu godzin — 55 tys. z każdego krosna. A jeszcze nie tak dawno nie mogła przekroczyć swej bazy. Pomimo że starała się, nigdy się nie ociągała, nie spóźniała, z ledwością osiągała 100 proc. Myślą wróciła do owego pamiętnego dnia, kiedy to cała załoga z zapałem i entuzjazmem podejmowała zobowiązania na cześć 60-lecia urodzin towarzysza Bieruta. Z jaką niepewnością zobowiązała się wówczas i ona podnieść swą bazę o 1 proc.

Ambicja i zapał do pracy nie pozwoliły jej na pozostanie w tyle za innymi. Postanowiła codziennie kontrolować swą produkcję. Każdego też dnia sprawdzała dzienne wykonanie planów u przodujących tkaczek. To ją dopingowało i pozwoliło na zwiększenie wydajności pracy nie tak jak przewidywała o 1 proc., ale o 7 proc. Dziś Helena Stępień nie ma już żadnych wątpliwości, że stanie w szeregu przodujących tkaczek.

Pamięta ona dobrze słowa towarzysza Bieruta, że każdy obywatel Polski Ludowej winien starać się zająć przodujące miejsce na swym odcinku pracy.

Takich jak Stępień — nowych przodownic — wiele wyrosło w Nowej Tkalni ZPB im. Stalina podczas realizacji czynu na cześć 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta. Co dzień w gablotce w hallu można odczytać nowe nazwiska — nigdy dotąd nie spotykane na liście przodowników — jak Aurelii Ciupy, która wyrabiała swą bazę w 94 proc., a obecnie w 101 proc., jak Reginy Grzelak, osiągającej 119 proc. wykonania normy.

Załoga ZPB im. Stalina swą wzmożoną pracą dała dowód wielkiego szacunku, przywiązania i miłości do ukochanego Prezydenta, z imieniem którego wiąże się wyzwolenie Polski spod ucisku i wyzysku kapitalistycznego i budowa nowego, lepszego, socjalistycznego jutra.

### Dyrektorzy przy maszynach

Syreny fabryczne zwiastowały koniec dnia roboczego. Stary śrubownik tow. Bolesław Stasiak zakończył pracę i zabierał się do wyjścia. Już był przy drzwiach, gdy spostrzegł idących w kierunku przędzalni dyrektora naczelnego, tow. Brylskiego, technicznego — tow. Rogalskiego, i kierownika personalnego, tow. Jesionowskiego, ubranych w robocze fartuchy. Obrzucił ich zdziwionym spojrzeniem, a potem zapytał, czy przychodzą na jakąś inspekcję, bo przecież robotnicy poszli już do domów. Wszyscy trzej uśmiechnęli się porozumiewawczo, a tow. Brylski odpowiedział: Nie, Stasiak, my nie na inspekcję, my do roboty idziemy. Czyżbyście już zapomnieli, że podjęliśmy zobowiązanie na cześć 60-lecia urodzin towarzysza Bieruta. Idziemy je realizować.

* * *

Kiedy kierownictwo ZPW im. Ossowskiego podjęło zobowiązania produkcyjne, wielu członkom załogi wydało się to dziwne i niezrozumiałe. Od dziecka niektórzy pracują w zakładzie, ale nie widzieli jeszcze dyrektora pracującego przy maszynie. Nic więc dziwnego, że przyjęli to zobowiązanie z pewnym niedowierzaniem.

Zakłady w br. nie wykonywały planów miesięcznych na skutek braku przędzy bawełnianej i igieł dziewiarskich do maszyn produkujących watolinę.

Dopiero od połowy marca sytuacja uległa znacznej poprawie. Załoga wykorzystała ten moment i dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta postanowiła nadrobić w ciągu II kwartału br. istniejące zaległości.

Majstrowie, kierownicy oddziałów i dyrekcja nie chcieli pozostać w tyle i postanowili także wyprodukować do dnia 18 kwietnia 1000 kg przędzy. Zobowiązanie swoje sumiennie wykonują. I codziennie oto można ich spotkać w przędzalni przy maszynach. Praca szybko postępuje naprzód. Początkowo było trochę ciężko, bo to i z wprawy wyszli, i nie mogli poradzić sobie z przygotowywaniem niedoprzędu, a nie chcieli przecież utrudniać pracy prządkom, które na drugi dzień nie miałyby go w dostatecznej ilości. Ale już po kilkudniowej praktyce uporali się z tymi trudnościami. Obaj dyrektorzy pracują na samoprząśnicy, a tow. Jesionowski na zgrzeblarce. Robotnicy, widząc ich zapał do pracy, chętnie im pomagają.



*Dyrektor naczelny ZPW im. Ossowskiego, tow. Brylski (pierwszy od lewej), kierownik personalny Jesionowski (drugi z lewej) i dyr. techniczny Rogalski, realizują podjęte zobowiązania.*

Towarzysz Brylski już od roku zajmuje odpowiedzialne stanowisko dyrektora naczelnego. Ale biurko, jak mówi, „parzy go", nie może przy nim długo usiedzieć. Jak najszybciej załatwia wszystkie sprawy „papierkowe" i jeśli tylko nie ma żadnych narad i konferencji, można go zawsze znaleźć w oddziałach produkcyjnych wśród załogi. Zwracają się do niego ludzie nie tylko w sprawach dotyczących produkcji, ale i w swych osobistych.

To samo można powiedzieć o tow. Rogalskim. Ot, i teraz dostał wiadomość, że w jednej samoprząśnicy złamała się zębica. Szybko postarał się o drugą, sam poszedł na salę, pomógł założyć, wskazał, jak trzeba uregulować obroty maszyny.

Ta ścisła współpraca między załogą i kierownictwem zakładów utrwaliła się jeszcze bardziej w czasie realizacji zobowiązań podjętych ku czci tow. Bieruta. Majstrowie zgrzeblarni wspólnie z dyrektorami zlikwidowali wąskie gardło oddziału — na skutek defektów jednej zgrzeblarki kożuchowej. Wśród złomu wyszukali potrzebne części, zmontowali je i maszyna jak nowa pracuje doskonale. We wspólnym wysiłku robotnicy i kierownictwo zakładu, pomni słów tow. Bieruta, pracują nad jak najlepszymi wynikami swej fabryki.

### 37.449 mtr. tkanin ponad plan

W wielkiej sali tkalni ZPB im. Róży Luksemburg ani na chwilę nie milknie stukot krosien. Pomiędzy szeregami warsztatów żwawo poruszają się pracujący robotnicy i robotnice. Na wielu krosnach zatknięte są czerwone proporczyki. Wskazują one tkaczy, którzy z wysoką nadwyżką realizują zobowiązania, podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta.

Zespół majstra Gluby składa się z ośmiu osób, a każda z nich obsługuje po osiem krosien. Brygada ta pierwsza w tkalni przystąpiła do pracy systemem ósemkowym. Dla uczczenia 60 - lecia urodzin Prezydenta Bieruta majster Gluba i jego zespół postanowili podnieść jakość produkcji o 1 procent. Gluba nieustannie czuwa nad tym, aby stworzyć tkaczom jak najlepsze warunki pracy, a tym samym, aby mogli oni w jak najwyższym procencie wykonać zobowiązania. Szczególną uwagę zwraca on na to, aby bidłowody krosien nie były obluźnione, podobnie jak pręty bidła napędzające regulator.

Codzienna troska majstra o stan maszyn i ofiarna praca całego zespołu sprawiły, że znacznie przekroczył on swoje zobowiązanie, zwiększając ilość tkanin pierwszego gatunku z 72 proc. do 77,9 proc.

Załoga tkalni ZPB im. Róży Luksemburg pierwsza w zakładzie zameldowała o przedterminowym wykonaniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Pierwszego Obywatela Polski Ludowej. Wyprodukowano dodatkowo 37.449 mtr. tkanin (zamiast 26.733 mtr.).

### Dla naszego Prezydenta

Przy wejściu do Zakładów Dziewiarskich im. Emilii Plater rzuca się w oczy duża tablica, ozdobiona biało-czerwonymi szarfami. Widnieje na niej portret Prezydenta Bieruta, obok zaś — wpisane zobowiązania, podjęte przez poszczególne oddziały dla uczczenia 60 rocznicy Jego urodzin. „Oddział „C" podjął zobowiązanie produkcyjne wartości 25 tys. zł., „Oddział „D" — 10 170 złotych", „Oddział „A" — 8 208 złotych".



*Na czoło współzawodniczących w ZPW im. Świerczewskiego wysunął się farbiarz Franciszek Lewandowski, osiągający przeciętnie 115 proc. wykonania bazy.*

* * *

Tow. Ekiel, sekretarz organizacji partyjnej, prowadzi nas przez salę pełną szumu i warkotu do młodego człowieka, zajętego pracą przy maszynie dziewiarskiej. Jest to ZMP-owiec, Eugeniusz Pietrzak. Zobowiązanie swoje już całkowicie zrealizował.

— Stało to na strychu bez pożytku — mówi, pokazując na stojącą obok 8-systemową maszynę — a nam trzeba robić dużo i dobrze. Pomyślałem sobie, że trzeba ją wyreperować. Inni podejmowali zobowiązania na urodziny towarzysza Bieruta — zobowiązałem się i ja. Trochę było ciężko, ale, jak widzicie, prezent dla naszego Prezydenta gotowy. Maszyna od pierwszego pracuje jak „złoto".

Mówiąc to Pietrzak z dumą spogląda na pracującą maszynę.

* * *

— Tow. kierowniku — jak wasz oddział wykonuje podjęte zobowiązania w związku ze zbliżającą się 60 rocznicą urodzin Prezydenta Bieruta? — pytamy kierownika dziewiarni, tow. Wolnego. — Dobrze, całkiem dobrze — odpowiada tow. Wolny, który z awansu społecznego po ukończeniu Technikum został kierownikiem. — Zobowiązaliśmy się wyprodukować ponad plan 2.760 kg. i słowa dotrzymaliśmy. Zobowiązanie swe wykonaliśmy w 103 proc., a jeszcze nie wszystkie zespoły zakończyły dodatkową produkcję na cześć urodzin. Większość zespołów już wykonała i przekroczyła swe zobowiązania, jak na przykład zespoły ob. ob.: Marczyka, Paprowskiego, Siedleckiego, małżeństwa Kierzyk, Pietrzaka i innych.

Przy wejściu do szwalni rzuca się w oczy barwna dekoracja sali. Pośrodku duży napis: „Niech żyje Prezydent Bolesław Bierut!". Przy wszystkich taśmach i potokach, które obsługuje młodzież „SPP" wiszą tablice z wykresami ilustrującymi przebieg wykonywania zobowiązań. Zobowiązania te codziennie są przekraczane. Na przykład dziewiąty potok koszulowy ma zaplanowane dziennie 216 sztuk, a wykonuje przeciętnie 268, a nawet więcej.

— Nasze dziewczęta z radością podejmowały zobowiązania — mówi majstrowa, tow. Marchwicka — a te z dziewiątego potoku uparły się, że nie o 2, a o 6 procent podniosą produkcję i trzeba przyznać, że słowa dotrzymują. Dzielne dziewczęta.

* * *

Załoga Zakładów im. Emilii Plater nie zawiedzie zaufania Prezydenta Bieruta. Zwycięsko realizuje swe zobowiązania, aby w dniu 18 kwietnia złożyć dostojnemu solenizantowi podarunek ze swej ponadplanowej produkcji.